

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Czesi wzmocniają granicę

Evakuacja urzędów na Rusi Podkarpackiej. - Dyscyplina w wojsku upada Rzesza za wznowieniem bezpośrednich rokowań Pragi z Budapesztem

BUDAPESZT, 20.X. (PAT.) — Węgierska agencja telegraficzna donosi:

Zarówno osoby cywilne, jak i żołnierze czechosłowaccy narodowości węgierskiej, karpatoruskiej i słowackiej, przechodzący w coraz to większej liczbie na stronę węgierską, jednogłośnie stwierdzają, że CZESI PONOWNIE WZMACNIAJĄ SWĘ POZYCJĘ NAD GRANICĄ.

W całej dolinie Hernad ARMIA CZESKA GORĄCZKOWO PRACUJE NAD WZMOCNIENIEM i budową stanowisk. Do obszarów położonych na północ od m. Satoralonyhely nadchodzi nieustannie posiłki czeskie.

Dyscyplina w wojsku czeskim upadła, wypadki niesubordynacji są coraz częstsze. Bogaty materiał techniczny wywożony w głąb kraju przez wojsko z obszarów nadgranicznych, a szcze-

PRAGA, 20 października. (PAT.) — Premier słowacki dr. Tiso powrócił dziś po południu do Pragi wraz z towarzyszącymi mu osobami.

Wkrótce po powrocie dr. Tiso, zwołane zostało posiedzenie rady ministrów, na którym premier słowacki złożył sprawozdanie z przebiegu swych rozmów w Berchtesgaden.

Według opinii tutejszych kół politycznych, czynniki kierownicze Trzeciej Rzeszy przychylają się do dotychczasowego stanowiska, ABY SPRAWA GRANICY WĘGIERSKIEJ ZAŁATWIONA ZOSTAŁA W DRODZE BEZPOŚREDNICH ROKOWAŃ OBU ZAINTERESOWANYCH PAŃSTW.

Jak przypuszcza się, kwestia miejsca spotkania obu delegacji ustalona zostanie w drodze dyplomatycznej. Wydaje się najbardziej prawdopodobne, że rokowania ponownie odbywać się będą w Komarnie.

gólnie z okolic Losonc, sprzedawany jest przez żołnierzy ludności.

BUDAPESZT, 20.X. (PAT.) — Jak donoszą z pogranicza, wojskowe władze czeskie rozpoczęły EWAKUACJĘ URZĘDÓW PO CZTOWYCH NA RUSI PODKARPACKEJ. Żołnierze czescy wywożą aparaty telegraficzne i telefoniczne na samochodach ciężarowych. Urzednicy pocztowi oraz nauczyciele czescy wyje-

dają pod ochroną żołnierzy czeskich, woząc ze sobą swoje mienie.

W okolicy Mukaszewa STALE SLYCHAĆ STRZAŁY ARMATNIE. Sytuacja w Użhorodzie jest w najwyższym stopniu krytyczna. Żołnierze karpatoruscy zajmują wobec oficerów czeskich postawę groźną.

Karpatoruscy dozorczy więzieni porzucili swoje stanowiska. Wielu więźniów zbiegło. Żołnie-

rze narodowości węgierskiej, słowackiej i karpatoruskiej odmawiają posłuszeństwa i nie spełniają rozkazów oficerów czeskich.

UZHOROD, 20 10. (PAT.) — W dniu wczorajszym opuścił Użhorod drugi wicegubernator Rusi Podkarpackiej, szef tutejszej administracji czeskiej, dr. Mezniak, znienawidzony przez ludność karpato-ruską jako eksponent centralistycznej po-

lityki czeskiej.

Wyjazd p. Mezniaka wywołał panikę wśród wielotysięcznej rzeszy urzędników czeskich, których większość zamieszkuje tu oddawna. Brak środków lokomocji i dezorganizacja ruchu kolejowego powiększają za mieszanie. Biura ekspedycyjne użhorodzkie i munkaczewskie są przepełnione interesantami, jednak ze względu na przeszkody w ruchu kolejowym nie mogą przyjmować zamówień.

Zawieszenie partii komunistycznej

PRAGA, 20 10. (PAT.) — Z dniem dzisiejszym na terenie Czech i Moraw zawieszona została działalność partii komunistycznej. Równocześnie zawieszeniu uległy wszystkie dzienniki i periodyki komunistyczne.

Słowacji nie wystarcza autonomia

Posel Sidor o wspólnej granicy polsko-węgierskiej, żądaniach Budapesztu i o Rusi Podkarpackiej

„Kurier Polski” przynosi następujący wywiad swego współpracownika z przybyłym do Warszawy pos. Sidorem:

„Aeroplan czeski ląduje na lotnisku o godz. 13.25.

Wnet wysiada z samolotu poseł Sidor.

Powitany przez przedstawicieli MSZ., czeka chwilę na załatwienie formalności paszportowych.

Korzystam z tej chwili, by zamienić parę słów z posłem Sidorem, który w obecnym rządzie słowackim nie zajmuje żadnego stanowiska, lecz jest nadal jednym z przywódców politycznych katolicko-ludowego stronnictwa.

— Czy Słowacja nadal obstaje przy autonomii, czy też pragnęła by niepodległości? — zapytuje.

— Autonomia już nam nie wystarcza właściwie. Domagamy się autonomii w jaknajszerszym tego słowa znaczeniu, a w gruncie rzeczy — federacji.

— Jaki jest stosunek Słowacji do ewentualności wspólnej granicy między Polską a Węgrami?

— Taki, że nie wolno będzie w tej mierze niczego decydować bez nas. Jesteśmy obecnie pod-

miotem prawa międzynarodowego, nie jego przedmiotem.

— A sprawa odstąpienia pewnego obszaru Węgrom?

— Może być kwestią dyskusji między nami a Węgrami. Za podstawę przyjmujemy zasadę samostanowienia narodów. Ziemi węgierskiej nie chcemy, ale pod panowanie Węgier też nie pójdziemy. Gdzie większość węgierska, to niech biorą, gdzie większość nasza, to przy nas zostać musi.

— Więc postulaty węgierskie o 9 powiatach są zbyt wygórowane?

— Z pewnością. Mogą dostać najwyżej trzy: Lewice, Nowe Zamki i Komarno. Co do reszty trzeba się będzie jeszcze porozu-

miewać. I tak będzie nowe 300 tys. słowaków pod panowaniem węgierskim, a już i przed tym było 300.000; my zaś mieć będziemy u siebie tylko 200.000 węgrew.

— Gdyby zaś nie doszło do porozumienia, będzie wojna?

— Wątpię. Węgrzy, co prawda usilnie mobilizują, ale jestem przekonany, że kompromisowo dojdzie do porozumienia.

— Macie też podobno różnice zdań z rusinami podkarpackimi? Czy wytyczenie granicy administracyjnej pójdzie gładko?

— Nie wiadomo. Rusini żądają kilku powiatów, jeszcze spornych. Godzimy się, że mogą do-

stać Mesi Laborec, Swinę i Bardisow. Różnica zdań polega na kwalifikacji. Rusini stawiają kryterium wyznaniowe, a my — narodowościowe. Oni są zdania, że greko-katolicy to już rusini, my zaś twierdzimy, że to nie ma nic do rzeczy. Przypuszczam, że polacy podzielią ten nasz pogląd.

— Jaki ma charakter obecna podróż pana posła do Polski?

— Informacyjny. Będę rozmawiał z wieloma ludźmi.

Żądania wysiedlenia żydów

PRAGA, 20 10. (PAT.) Organ autonomistycznej młodzieży słowackiej „Nastup” ogłasza dziś

żądania autonomistów słowackich.

Żądania te wyglądają:

Urzednicy i funkcjonariusze państwowi czesi muszą natychmiast opuścić swe stanowiska i wyjechać ze Słowacji.

Żydzi nie będą mogli być zatrudniani w większym stosunku procentowym, aniżeli wynosił stosunek ludności słowackiej do żydowskiej.

Odnosi się to do żydów, osiadłych w Słowacji przed rokiem 1918. wszyscy inni żydzi będą musieli w jak najkrótszym czasie Słowację opuścić.

Żydzi przed opuszczeniem Słowacji będą musieli oddać państwu część swego mienia, zdobytego w Słowacji.

Numerus clausus

BRATYSŁAWA, 20 10. (PAT.) W Bratysławie zasiadła komisja dla spraw kulturalnych, złożona z przedstawicieli słowackiego stronnictwa ludowego, która m. in. zaproponowała, aby w szkołach średnich i wyższych został wprowadzony numerus clausus w stosunku do żydów.

Min. Beck wrócił do Warszawy

Rozmowa z królem Karolem odbyła się na jachcie, który należał dawniej do Edwarda VIII

BUKARESZT, 20.10. (Tel. wł.) — Jacht, na którym odbyła się rozmowa min. Becka z królem Karolem poprzednio był własnością króla angielskiego Edwarda VIII.

Na pokładzie tego jachtu przed rokiem król Karol odbył dłuższą rozmowę z prezydentem Ataturkiem podczas swej wizyty w Turcji.

Min. J. Beck opuścił Galacz i po ciągnięciu specjalnym o północy udał

się w drogę powrotną do Warszawy.

WARSZAWA, 20.10. (PAT.) — Dnia 20 b. m. wieczorem minister spraw zagranicznych p. Józef Beck powrócił z Rumunii do Warszawy.

Anglicy nie chcą dopuścić do porozumienia żydowsko-arabskiego w Palestynie

LONDYN, w październiku.

Czuła na wszystkie wydarzenia angielska opinia publiczna interesuje się bardzo wypadkami w Palestynie. Wojna domowa, a ściślej wyraziwszy się, arabskie powstanie przeciwko Anglii, trwa już przeszło dwa lata. Pociągnęło ono za sobą wiele ofiar ludzkich i olbrzymie koszty. Autorytet W. Brytanii doznał poważnego szwanku szczególnie wśród narodów Wschodu. Ma to dla Imperium jeszcze większe znaczenie, aniżeli opinia europejska, albowiem tam, na Wschodzie, jest źródło potęgi i bogactw synów Albionu. Złośliwe uwagi europejskich wojskowych o niezdarności angielskich władz wojskowych, które nie potrafią opanować „głupiego” powstania, nie wzruszają Londynu, natomiast wiadomość o następstwach powstania arabskiego w innych krajach Bliskiego i Dalekiego Wschodu dają anglikom wiele do myślenia.

Czyżby W. Brytania rzeczywiście nie potrafiła opanować powstania arabskiego? Odpowiedź jest jedna: owszem, może i to nawet w przeciągu kilku dni. Ale Anglia nie może tego uczynić z różnych względów.

Angielska siła zbrojna stacjonowana w Palestynie starczyłaby dla rozgromienia powstańców arabskich. Kosztowałoby to oczywiście wiele ofiar. W Palestynie wiedzą, że Londyn, jeśli chce, ma bardzo twardą rękę. Dzieło zniszczenia wojsk brytyjskich jest przecież ogromne. Chwilami wojsko działa znacznie bezwzględniej, aniżeli w czasie wojny, ale tylko czasami. Większość wyznawców Mahometa zamieszkuje kraje, znajdujące się w granicach Imperium Brytyjskiego. Nie wszyscy oni popierają stanowisko arabskich Palestyńczyków. Wielu z nich nie interesuje się tym, ale brutalna akcja anglików nie przysporzy im sympatii. Gdyby rząd brytyjski przy tłumieniu powstania arabskiego mógł oświadczyć, że czyni to wyłącznie w interesie Imperium, wówczas nie miałoby do niego współwyznawcy arabskich Palestyńczyków żadnych pretensji. W obecnej jednak sytuacji arabowie będą mogli twierdzić, że wyrzyna się ich braci dla zrobienia miejsca żydom i w imię żydowskich interesów narodowych. A tego anglikom żaden arab nie wybaczy. I tylko

dłatego anglicy działają bardzo ostrożnie.

Jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną, że ze strony poważnych działaczy żydowskich to stanowisko Anglii spotyka się z całkowitym

rozumieniem.

Rząd angielski nie posiada w sprawie palestyńskiej żadnego programu i tym się również tłumaczy rozruchy. Anglia rozumie, że nie może wypuścić Palestyny ze swoich

rąk. Haifa jest pierwszorzędnym portem, który jest bezpieczną bazą angielską na morzu Śródziemnym. I o to chodzi. Wszystko inne to „uciążliwy balast”, a więc z jednej strony deklaracja Balfoura w sprawie żydowskiej siedziby narodowej oraz układy z królem Faisalem w kwestii samodzielności narodów arabskich.

Gdy rząd nie wie co zrobić i jest atakowany przez opozycję, powołuje komisję królewską. Raporty tych komisji nie mają mocy obowiązującej, są to jedynie zalecenia, ale opracowane zazwyczaj przez wybitnych fachowców, ludzi bezinteresownych, mają duże znaczenie dla rządu. Zdaje się, że poza Indiami, żaden kraj korony angielskiej nie może się poszczycić taką ilością raportów komisji królewskich, co Palestyna. Zalecenia jednej komisji były obalane przez następną i tak w kółko. Problem zaogniał się z dnia na dzień i przybierał co raz to inne oblicze.

Przed rokiem komisja Peela przedłożyła plan podziału Palestyny, jako jedyny ratunek. Następna komisja potwierdziła stanowisko poprzedniej, ale ostatnia, Woodhead'a,

której sprawozdanie będzie w dniach najbliższych ogłoszone, przekreśla już plan podziału. Opinia angielska już zrozumiała, że podział jest niemożliwy, ale nikt nie znalazł jakiegoś logicznego rozwiązania. Pogodzenie interesów angielskich z pretensjami arabskimi i żydowskimi jest bardzo trudne. Ktoś musi ustąpić. Oczywiście anglicy sądzą, że oni w żadnym wypadku nie mogą być poszkodowani.

Jakkolwiek stosunki między arabskimi a żydami są w tej chwili bardzo zaognione, jednak porozumienie jest nie tylko nie wykluczone, ale bardzo możliwe. Niczego jednak Londyn się bardziej nie obawia, jak właśnie tego. Administracja brytyjska bardzo starała się o to, by rozmowy bezpośrednie uniemożliwić. Gdyby bowiem obie strony znalazły wspólny język, wówczas trzeci partner — Anglia, zostałaby właśnie wyrzucona poza nawias. To bardzo wiele tłumaczy, zarówno taktykę brytyjską w Palestynie, jak i na terenie państw Bliskiego Wschodu. Londyn nie posiada żadnego planu rozwiązania trudności w Palestynie, nie chce jednak wypuścić tego skrawka ziemi ze swoich rąk, nie może zatem dopuścić do porozumienia arabsko-żydowskiego.

H. Z.

**Wyjazdy indywidualne do:
Francji, Anglii, Belgii,
Niemiec i Szwajcarii**

Pobyty ryczałtowe w ITALII

(Florence, Wenecja, Rzym,
Neapol, Capri, Sycylia)

P. B. P.

»AIRGOS«

Łódź, Piotrkowska 60, telefon 104-00

Alzacja wierna Francji Więści o ruchu autonomicznym szerzone przez propagandę hitlerowską

W związku z oświadczeniem Hitlera, dotyczącym rezygnacji z pretensji do Alzacji i Lotaryngii, a złożonym podczas kongresu w Norymberdze, wskazywano w Paryżu oraz w prasie angielskiej na wzmożenie propagandy autyfrancuskiej w tych dwóch departamentach. Twierdzono przy tej okazji również, że poseł Rosse, przywódca najsilniejszej partii alzackiej, katolickiej Union populaire republicaine oraz kierownik koncertu prasowego „Kurier Alzacki” opowiada się za tendencjami henleinowskimi. Wskazywano, że przeciw przywódca Niemców sudeckich jeszcze dwa lata temu zapewniał o swojej lojalności względem rządu praskiego.

Przeciwko temu wystąpił obecnie bardzo energicznie poseł Rosse w specjalnym liście, wystosowanym do zastępcy premiera, p. Chautempsa. — Jako przywódca partii, posiadającej dziewięć z pośród szesnastu mandatów alzacko-lotaryńskich, oświadcza on uroczyście, że nikt w Alzacji nawet nie myśli o poruszaniu kwestii narodowościowej.

W skierowanym do dziennika „Jour” piśmie oświadcza Rosse poza tym jeszcze:

„Ernest Renan w swoim czasie odpowiedział pewnemu berlińskiemu dziennikarzowi, mówiącemu o Alzacji jako o prowincji kultury niemieckiej, że dumą, że prowincja ta nie chce być niemiecką i nie chce do Niemiec należeć. Krzyż, jaki właśnie przechodziliśmy, potwierdza to w całej rozciągłości. Cały świat mógł się rzekomość, że Francja nawet w najgorszym wypadku może liczyć na swoje odzyskane prowincje. W bolesnych czasach, jakie przeżywałem, ludność ani na chwilę nie straciła zimnej krwi. Nigdzie nie okazała ona nawet cienia niezadowolenia, pomimo, że musiała by ponieść ciężkie ofiary na wypadek wojny z powodu swego położenia geograficznego na granicy francusko-niemieckiej oraz niewątpliwiej ewakuacji lwiej części równiny alzackiej i departamentu Mozeli. Przy częściowej mobilizacji powołano z naszej prowincji więcej rezerwistów, niż z którejkolwiek dzielnicy Francji. Nie było ani jednego, który by się nie stawiał na wezwanie, nawet wśród tych, którzy przed dwudziestu laty służyli w armii niemieckiej. Od pierwszej do ostatniej chwili kryzysu Alzacja budowała wszystkie swoje nadzie-

je na sile Francji oraz na wierze o zapewnienie światu zagrożonego pokoju”.

Prasa francuska z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości to oświadczenie posła Rosse, które wyklucza wszelki separatyzm oraz jakikolwiek ruch autonomiczny. Prasa nie ukrywała jednak przy tym, że w Alzacji pracują również inne siły. — „Temps”, który na to wskazuje, kończy swój artykuł, poświęcony listowi posła Rosse, następującymi słowami:

„Jednym ze środków propagandy jest gwałtowny antysemityzm, który próbuje rozdmuchać pewni agitatorzy. Nie zapominajmy, że ludność żydowska w Alzacji zawsze, a nie dopiero od rozwoju narodowego socjalizmu, silnie związana była i jest z Francją i jej duchowym liberalizmem. Należy niewątpliwie do obowiązków rządu czuwanie nad tą zagraniczną propagandą... Ale trzeba energicznie oświadczyć, że nie istnieje żadna „kwestia alzacko-lotaryńska”. Istnieją w tej prowincji do rozwiązania rozmaite zagadnienia, jak zresztą również w innych prowincjach. Ale na tym koniec”.

KINO
EUROPA

Pos. 4. 6. 8. 10

Jeanette Mac Donald i Nelson Eddy
w wielkim przeboju muzycznym p. t.

„Złotowłosa”

80 gr. 1⁰⁹ 1⁵⁰
zł. zł.

na wszystkie seanse

Ostatnie 2 dni!
Rewelacyjna zniżka cen

PROFESOR WILCZUR w „GRAND-KINIE”

Dołęga - Mostowicz jest dziś bezsprzecznie najpopularniejszym pisarzem rzeczywistości polskiej. Daje on przekrój życia, płynącego tak wartką falą, daje obraz dzisiejszego człowieka, jego radości, trosk i ideałów.

W bogatym dorobku pisarskim Dołęgi - Mostowicza bezsprzecznie palmę pierwszeństwa osiągnął „Profesor Wilczur” — uczony - chirurg, społecznik, człowiek wielkiego serca, szukający ucieczki od brutalnego życia miast, wśród ludzi prostych, na łonie natury, wśród puszczy kresowych.

Tam jako „Znachor” znajduje Wilczur ucieczkę od podłości, jaką go karmili „wielcy tego świata”.

Jako uzdrowiciel wiejski niesie on ulgę i pomoc cierpiącym rzeszom, odnajdując w tym największe ukojenie i poczucie dobrze spełnionego obowiązku.

Głębokie te problemy oddała kinematografia polska po mistrzowsku, osiągając rezultaty podziwiane dziś na całym świecie. Do niepospolitego tryumfu naszej sztuki filmowej przyczynia się genialna kreacja K. Junoszy - Stępowskiego w roli tytułowej, w otoczeniu osób tej miary, co Barszczewska, Cwiklińska, Relewicz - Ziemińska, Węgrzyn, Zacharewicz, Woszezerowicz, Damięcki i inni.

Dziś premiera arcydzieła filmowego „Profesor Wilczur”, w „GRAND-KINIE”.

Dnia 6 listopada każdy obywatel spełni swój obowiązek i przez oddanie głosu zadecyduje o wyborze posłów

Spontaniczna manifestacja w Budapeszcie

za stworzeniem wspólnej granicy polsko-węgierskiej

Nazwiska Prezydenta Mościckiego, Marszałka Rydza-Śmigłego i ministra Becka zapisane złotymi zgłoskami w historii Węgier

BUDAPESZT, 20. 10. (PAT). Na placu im. Palfy'ego pod pomnikiem gen. Bema odbył się dziś wieczorem olbrzymi wiec manifestacyjny za stworzeniem wspólnej granicy polsko-węgierskiej.

O godz. 17-ej zabłyśły reflektory, oświetlając ogromny plac, zapelniony 200-tysięcznym tłumem.

Na wstępie chór kolejowców odśpiewał hymn węgierski i hymn polski w języku polskim, po czym na ustawioną przed pomnikiem trybunę wszedł prezes federacji słowarzyści polsko-węgierskich hr. Szechenyi. Już pierwsze jego słowa, za pewniające o wdzięczności narodu węgierskiego dla Polski, powitał tłum entuzjastycznymi okrzykami „Niech żyje Polska”. Po słowach mówcy „domagamy się wspólnej granicy polsko-węgierskiej”, zabrzmiały potężne i długo niemiłkające huragany okrzyków: „Chcemy wspólnej granicy polsko-węgierskiej”.

„Z sercem pełnym wdzięczności — zakończył mówca — zwracamy się do pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Mościckiego i Marszałka Śmigłego-Rydza oraz z miłością i szacunkiem pozdrawiamy ministra Becka, który prowadzi niezamordowaną pracę w duchu sprawiedliwości”.

Po przemówieniu Szechenyi'ego niemiłkające okrzyki na cześć pana Prezydenta Mościckiego, Marszałka Śmigłego-Rydza i min. Becka rozbrzmiewały długo na całym placu.

Na wszystkich wystawach sklepowych widniały specjalnie oświetlone portrety p. Prezydenta Mościckiego i Marszałka Śmigłego-Rydza. Ludność żywo wtórowała okrzykom manifestantów, zapelniając ca-

łą stolicę zgodnym chórem „Żądamy wspólnej granicy polsko-węgierskiej”.

Następnie specjalna delegacja

udała się do gmachu poselstwa polskiego. Delegacja wręczyła posłowi R. P. następującą deklarację:

„Przyszliśmy, by dać wyraz mi-

łości i wdzięczności całego narodu węgierskiego dla narodu polskiego i jego wielkich kierowników. Przed godziną setki tysięcy węgry re-

prezentujące uczucia całego kraju z całą mocą i wolą domagały się wspólnej granicy polsko-węgierskiej. Wznosiły one okrzyki na cześć Polski, dając wyraz przekonaniu, że nazwiska Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałka Śmigłego-Rydza oraz ministra spr. zagr. Becka złotymi zgłoskami zapisane zostały w historii Węgier. Wszystkie serca węgierskie biją zgodnie, a całe Węgry wołają „Niech żyje Polska”.

Po odebraniu deklaracji poseł R. P. Orłowski ukazał się w oknie, witany okrzykami na cześć Polski. W odpowiedzi poseł Orłowski wznosił okrzyk na cześć Węgier, regenta Horthy'ego i prezydenta Mościckiego.

BUDAPESZT, 20. 10. (PAT) — Dyr. Lubieński odbył dziś wieczorem w towarzystwie pos. Orłowskiego rozmowę w węgierskim ministerstwie spraw zagranicznych.

Ukraińcy przeciw wspólnej granicy

Ze Lwowa donoszą:

Prasa ukraińska podaje dziś wiadomość, że licznie zamieszkał w Berlinie ukraiński odbył posiedzenie stowarzyszenia „Ukraińska Hromada”. Na zebraniu tym omawiano zagadnienie Rusi Podkarpackiej, wywołując się przeciwko wspólnej granicy polsko-węgierskiej. To same pisma podkreślają, że w Berlinie ukraiński instytut naukowy zapowiedział dwa publiczne odczyty o Rusi Podkarpackiej.

NIVEA wzmacnia i upiększa skórę!

Cena od 0,40 do 2,60



132

Wizyta rumuńska min. Becka

ośrodkiem zainteresowania prasy europejskiej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wizyta rumuńska ministra Becka zajmuje czołowe miejsca w całej prasie europejskiej. Obok entuzjastycznych głosów prasy węgierskiej na uwagę zasługują pisma rumuńskie, które w komentarzach dają wyraz swojego zadowolenia z powodu tego spotkania. B. minister Galencu pisze w dzienniku „Timpuł”, że min. Beck szczerze witany przez cały naród rumuński jest właśnie tym politykiem, który wyjawiał swe przekonania, że normalizacja stosunków na wschodzie może nastąpić dopiero po przekształceniu Czechosłowacji.

Inne pisma rumuńskie podkreślają fakt, że Polska jest złączona ścisłymi węzłami przyjaźni z Rumunią.

Prasa włoska ocenia wizytę min. Becka jako ważny i pozytywny krok na drodze do integralnego załatwienia problemu czeskosłowackiego. Włochy uważają, że rozwiązanie sprawy Rusi Podkarpackiej nie da się osiągnąć bez ścisłego porozumienia między Polską, Rumunią, a Węgrami, jako państwami, które ze względu na swe położenie geograficzne mają doniosły głos w tej kwestii. W kołach politycznych włoskich panują nastroje optymistyczne jeśli chodzi o stworzenie

granicy polsko-węgierskiej.

Prasa niemiecka wobec wizyty min. Becka i wizyty dyr. Lubieńskiego w Budapeszcie zachowuje stanowisko wyczekujące, ogranyżając się do podania faktów. Jedynie „Diplomatisch - Politische Korrespondenz” stwierdza, że przy przyszłym ustalaniu granicy między Czechosłowacją, a Węgrami muszą być brane pod uwagę te same punkty widzenia, jak to miało miejsce przy ustalaniu granicy niemiecko-czeskiej. Każdy inny punkt widzenia — twierdzi „D.P.K.” — musi ustąpić przed postulatem samostanowienia.

Rewizje w Str. Narodowym

Policja zakwestionowała materiały o charakterze przedwyborczym i aresztowała 2 osoby

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W obecności prezesa adw. Ko walskiego i wiceprezesa Białe-

kiego policja przeprowadziła w środę niezwykle skrupulatną rewizję w lokalu zarządu głównego Stronnictwa Narodowego przy Al. Jerozolimskich 17.

W wyniku rewizji zakwestionowano i zabrano materiały do użytku wewnętrznego o charakterze przedwyborczym.

Podczas rewizji aresztowano dwóch działaczy „narodowych” Ryszarda Szezęnego i Jana Barańskiego.

Przeprowadzono również rewizję w lokalu zarządu stołecznego stronnictwa przy ul. Złotej 30, gdzie zakwestionowano antywyborecze pieczątki i okólniki. Rewizja urządzona rów-

nież w agencji pism narodowych Berdyckiego, Al. Jerozolimskie 45, po czym agencję opieczetowano.

Wielomilionowej wartości lasy

przechodzą na własność skarbu państwa

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na Śląsk Zaolzański wyjechali w b. tygodniu przedstawiciele prokuratury generalnej R. P. w związku z przejmowaniem przez skarbu państwa obiektów, które stanowiły dotąd własność skarbu republiki Czechosłowackiej. Wśród obiektów tych znajdują się znaczne obszary leśne, wartości wielu milionów złotych. Lasy na Śląsku Zaolzańskim

stanowiły w okresie przed utworzeniem republiki Czechosłowackiej własność domu Habsburgów a po upadku monarchii węgiersko-austriackiej, jak i inne dobra rodowe domu panującego, przeszły na własność państwa czechosłowackiego. Obecnie zaś wskutek przejęcia obszarów Zaolzańskich przez Polskę, stają się własnością skarbu państwa polskiego.

Całkowite alibi

skazanego na śmierć

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do lubelskiego sądu apelacyjnego wpłynęła sprawa oskarżonych o organizowanie w powiecie chełmskim napadów na osoby, skazane z wyroków bojówek partyjnych. Główny oskarżony w tej sprawie krakowianin Izak Kupferstock z Chełma

był skazany w pierwszej instancji za udział w wykonywaniu takiego wyroku na śmierć przez powieszenie. Obecnie obrona zgłosiła dowody, które stwierdzają całkowite alibi skazanego na śmierć. Sąd apelacyjny postanowił zbadać na te okoliczności 5 świadków.

Zakaz należenia

do partii komunistycznej na Śląsku Zaolzańskim

Katowicki koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na Śląsku Zaolzańskim, póki pozostawał on w granicach państwa czechosłowackiego, istniała legalnie i działała partia komunistyczna. Obecnie wojewoda śląski dr. Grażyński wydał obwieszczenie do ludności ziem odzyskanych, ostrzegając ludność przed

należeniem do tej partii i przed braniem jakiegokolwiek udziału w jej działalności.

Każdy, kto mimo tego ostrzeżenia będzie należał nadal do komunistycznej partii, lub z nią współpracował, zostanie z całą surowością prawa pociągnięty do odpowiedzialności karno-sądowej.

Król Karol II

zaproszony do Anglii

LONDYN, 20. 10. (PAT).

Reuter donosi: Jerzy VI zaprośił króla Rumunii Karola II do odwiedzenia Anglii. Zaproszenie to zostało przyjęte. Przypuszczalnie wizyta nastąpi w listopadzie.

Król Leopold

w Londynie

LONDYN, 20. 10. (PAT). Król belgijski przybył w towarzystwie księżniczki Piemontu do Douvre o godz. 14.10. Na dworzec Wiktorii w Londynie król przybył o godz. 16.20.

Samolot rozbił się

6 osób zginęło

KAPSZTADT, 20. 10. (PAT) — W pobliżu Selukte w południowej Rodezji rozbił się prywatny samolot turystyczny. Wszyscy pasażerowie w liczbie pięciu wraz z lotnikiem zabili się na miejscu.

Delegacja 12-stu w M. S. Z.

Minister Beck ich nie przyjął

„Kurier Polski” donosi:

Prasa zarzucona została komunikatami o interwencji specjalnego „komitetu prasowego” w M. S. Z. w sprawie wspólnej granicy polsko-węgierskiej.

Z komunikatu wynika, że do ministerstwa zgłosiło się 12 dziennikarzy. Znaleźli się między nimi pp.: J. Babiński (Mercuriusz Ordynaryjny), J. Braun (Zet), b. poseł W. Budzyński (Jutro Pracy), B. Gębarski (ABC), H. Lubieński (Słowo), K. Halaburda (Praca Otwarta), L. Ibiański (Myśl Polska), St. Piasecki (Prosto z mostu), W. Zaleski (ABC), J. Moszyński (Czas), W. Wasiułtyński (Polityka), T. Lipkowski (Falanga).

Jedną z agencji prasowych („Asi”) informuje, że przedstawiciele wymienionych czasopism zgłosili się do p. ministra Becka,

lecz nie zostali przyjęci. Przyjął ich natomiast naczelnik wydziału prasowego p. Skiwski, co wywołało podobno konsternację wśród przybyłych dziennikarzy.

Agencja dodaje, że „taki obrót sprawy tłumaczy zbyt jednostronnym składem komitetu”.

Wizyta w MSZ. i ogłoszony komunikat ujawniły wręczcie owo „porozumienie prasowe”, które „działa” w Polsce od dłuższego czasu.

Do rejestru działalności tego „porozumienia” wpisać należy m. in. głośną w lecie r. b. akcję „antymasońską”, a jeszcze przed tym wszystkie kampanie „folkfrontowe”.

„Porozumienie” to obejmować miało 18 czasopism. Jak widać stopniało do 12. Tworzyło ono długo coś w rodzaju „łóżniemasońskiej”, która obecnie sama się zdekonspirowała.

Nieprawdziwe pogłoski

o przewidzianych rozmowach wicepremiera z opyzcją

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wobec pogłosek, które tu i ówdzie znalazły nawet wyraz w informacjach prasy, o tym, że w najbliższym czasie będą podjęte rozmowy p. wicepremiera Kwiatkowskiego z opozycją, ze źródeł poinformowanych komunikują,

że wiadomość ta nie odpowiada prawdzie. W okresie wyborczym takie rozmowy nie są przewidziane. Przedmiotem ich mogą być sprawy, aktualne dopiero po ukonstytuowaniu się izb ustawodawczych, po wyjaśnieniu sytuacji, wynikającej ze stanowiska tychże izb.

Walki w podziemiach świątyni Salomona

Barykady u bram starej Jerozolimy. — Cała dzielnica w rękach wojska. — Znaczna liczba rannych i zabitych

Konfiskata mienia terrorystów i uciekinierów politycznych

JEROZOLIMA, 20 10. (ZAT). Władze wojskowe wydały dziś następujący komunikat oficjalny o przebiegu dnia ubiegłego w Jerozolimie:

Wojsko, wkraczając do miasta, stwierdziło, że Brama Damascyńska i brama św. Stefana są zabarykadowane. Barykady przełamano o godz. 4,30 nad ranem. O godz. 8,30 rano wojsko całkowicie już panowało nad sytuacją w całym mieście. Gdy wojsko wkroczyło do Starego Miasta w pobliżu bram terrorystów rzuciło kilka bomb.

Jeden żołnierz i jeden policjant zostali lekko zranieni. Jeden policjant angielski ciężko został zraniony. Ze strony arabsów 8 mężczyzn i jedna kobieta ponieśli śmierć, trzech jest rannych ciężko i 15 leży. Aresztowano 40 arabsów. Samoloty wojskowe dostrzegły, że podejrzane osoby weszły do meczetu na Al Haram.

Wczoraj w nocw wielu terrorystów uciekło ze Starego Miasta, uszczuplając się po sznurze z murów Starego Miasta. Pewna część terrorystów zdołała się przedostać przez bramę św. Stefana. Według informacji z kół wojskowych, liczba zbiegłych terrorystów nie jest znaczna.

LONDYN, 20 10. (PAT). Wysocki komisarz dla Palestyny sir Harold MacMichael podpisał dziś rozporządzenie w sprawie konfiskaty własności osób, biorących udział w powstaniu, oraz uciekinierów politycznych, co do których istnieją dowody, że czynnie popierają powstanie. Rozporządzenie to, które ponadto upoważnia władze do demowolania własności nieruchomości inkryminowanych osób, będzie miało zastosowanie również w stosunku do muftiego Jerozolimy, który — jak wiadomo — schronił się przed władzami brytyjskimi do Syrii. Ponadto wydano zarządzenie wykazujące ilość osób, upoważnionych do noszenia broni.

Dowództwo brytyjskich wojsk w Palestynie wydało okólnik, nawołujący chłopów arabskich, by nie odnosili się z nieufnością do samolotów wojskowych, które czuwają nad dobytkiem wieśniaków i strzegą ich przed bandytami. Samoloty i samochody pancerne jedynie mają na celu tropienie terrorystów i powstańców, łamiących prawo. Okólnik ostrzega ludność arabską przed uciekaniem na widok samolotów, bowiem ucieczka może być brana za oznakę udziału w powstaniu i pociągnąć za sobą przykre skutki dla uciekających.

Całe Stare Miasto ze swymi krętymi uliczkami, zakamarkami i ukrytymi bazarami jest obecnie w rękach wojsk brytyjskich. Wszędzie zapanował dziś zupełny spokój. Oczyściwszy starą dzielnicę z resztek powstańców, wojsko zabrało się do rozdawania chleba i artykułów żywnościowych między księży, zakonników i zakonnice, między ubogą ludność dzielnicy żydowskiej, która z powodu nieustającej strzelaniny nie opuszczała swych siedzib i w wielu wypadkach od trzech dni była bez pożywienia. Wielu powstańców schroniło się na teren Haram esz Szerif,

w południowej części Starego Miasta, które zewszą jest otoczone wojskami brytyjskimi.

Ze względu na świątynię dla mużmanów charakter tego obszaru, wojska brytyjskie nie zamierzają tam wkraczać. Najbardziej zażądaniem strategicznym w Starym Mieście Jerozolimy przedstawia dla wojska opóźnienie labiryntu podziemnych chodników i przejść, snujących się pod tą dzielnicą Jerozolimy, a zwłaszcza pod meczetem Omara.

Brytyjska federacja sjonistyczna ogłosiła dziś przyszły tydzień, jako tydzień palestyński. W tygodniu tym odbędą

się w całej Anglii odczyty i zebrania, poświęcone sprawie żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie.

JEROZOLIMA, 20 10. (PAT). Dziś z nastaniem świtu wznowione zostały operacje wojskowe w starej dzielnicy miasta.

Kordony wojska coraz bardziej zacieśniają obwód umocniony, aby niemożliwie przetrzymanie powstańców, a jednocześnie inne oddziały przeszukują rozległe podziemia i lochy świątyni Salomona, gdzie stacują walki z terrorystami.

Przeszukiwane obecnie przejścia podziemne łączą gmach starego meczetu Haram Szerif

ze starożytnymi budowlami w promieniu kilku mil, zwłaszcza w kierunku morza Martwego.

Wojska brytyjskie chcą przez szkodzić kontaktowaniu się powstańców zbiegłych z meczetu Omara ze światem zewnętrznym.

Nocy ubiegłej zanotowano kilka napadów, szczególnie na przedmieściu żydowskim w północnej dzielnicy Jerozolimy. W każdym z tych wypadków interweniowała policja.

Zaburzenia w Jaffie

JAFFA, 20 10. (PAT). Wczoraj doszło tu ponownie do po-

ważnych zaburzeń w dzielnicy Adzami. Kilkunastu żydów i arabsów odniosło ciężkie rany. W Haifie podpalono żydowski hotel.

JEROZOLIMA, 20 10. (ZAT). W pobliżu stacji kolejowej w Ras - El - Ejm terrorysty arabscy ostrzeliwali żydowskie auto ciężarowe. Eskorta odpowiedziała strzałami i trzech terrorystów arabskich zostało zabitych. Na miejscu napadu wykryto później minę.

W pobliżu wsi Taibia przedziurawiono rurociąg Iraq Petroleum Comp. Patrol wojskowy, który zauważył sabotażystów, dwóch z nich zastrzelił.

Anglia nadal niezdecydowana

Ostry atak przeciwko polityce palestyńskiej. — Rząd musi przywrócić siłą porządek

LONDYN, 20.X. (PAT). — W kołach zbliżonych do „Colonial Office“ utrzymują, że polityka brytyjska jest jeszcze daleka od powzięcia decyzji ostatecznej w sprawie Palestyny.

Jak się zdaje, lansowane przez „Colonial Office“ plany polityczne, przedłożone przez ministra Iraku Tewfik Beja, mają wyraźny charakter balonów próbnych, których celem jest wysondowanie żydowskiej opinii publicznej.

Jeśli reakcje czynników sjonistycznych były ostrzejsze, niż się tego w „Colonial Office“ spodziewano, należy się liczyć z dalszą zwłoką ze strony angielskich kół rządowych w sprawie wyraźnego sformułowania polityki palestyńskiej, lub też z ogłoszeniem nieokreślonej deklaracji, którą zainteresowane strony mogłyby interpretować według własnego uznania. Jednocześnie w kołach londyńskich podkreślają fakt, iż

prasa angielska, hołdująca dotychczas polityce przemilczania prawdziwych rozmiarów wydarzeń palestyńskich, zajęła obecnie stanowisko wręcz odmiennie i przedstawia położenie w Palestynie w barwach niezwykle jaskrawych.

JEROZOLIMA, 20.X (PAT). — Prasa żydowska w dalszym ciągu przeciwstawia się nie tylko ewentualnemu podziałowi Pale-

styny, lecz zapowiada, że zwalczać będzie również projekt, omawiany na łamach prasy londyńskiej, stworzenia jednolitego państwa pod opieką brytyjską, w którym obowiązywałby specjalny statut mniejszościowy.

LONDYN, 20 października. — (ZAT). — Z ostrym atakiem przeciwko polityce palestyńskiej rządu wystąpił wczoraj w Carlyle przywódca opozycji liberalnej w parlamencie sir Archibald Sinclair.

Wielka Brytania — oświadcza Sinclair — zaciągnęła wobec narodu żydowskiego zobowiązanie utworzenia w Palestynie żydowskiej siedziby narodowej. Żydzi nigdy nie potrzebowali pilniej, niż obecnie, takiej siedziby, gdyż znów zmartwychwstały barbarzyńskie prześladowania rasowe i religijne. Żydzi walczyli za Anglię i za nią ginęli, jest naszym obowiązkiem zobowiązania spełnić. Żydzi dokonali wielkich rzeczy w Palestynie. Podnieśli oni ogólną stopę życiową w kraju. Było zbrodnią spowodowaną słabością rządu palestyńskiego, że nie wykonano naczelnego zadania, ciężącego na każdym cywilizowanym rządzie — zachowania spokoju i ładu w kraju.

W Palestynie, podobnie jak w innych krajach, rząd uległ przemocy, pogromom i brutalnej agitacji, popieranej przez Mussoliniego i Hitlera. Pierwszym obowiązkiem rządu jest przywrócić ład i porządek i nie uszczuplając praw arabskich, pozwolić zarazem na imigrację żydowską w granicach pojemności kraju.

Odrzucona subwencja rządu włoskiego

JEROZOLIMA, 20.10. (ZAT) — Prasa hebrajska donosi, że szkoły żydowskie w Palestynie powiadomiły generalnego konsula Włoch w Jerozolimie, że wobec kursu antyżydowskiego we Włoszech, a zwłaszcza wobec usuwania nauczycieli i uczniów żydowskich ze szkolnictwa włoskiego, szkoły żydowskie rezygnują z dalszego korzystania z subwencji rządu włoskiego na naukę języka i literatury włoskiej w tych szkołach. Przedmioty włoskie będą jednak w dalszym ciągu wykładane w szkołach żydowskich.

Krwawe zajścia na uczelniach

Poważnie poraniono kilku studentów-żydów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym wydarzyły się awantury w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Na salę, na której odbywały się nauki pierwszego roku wykładowego zoologii wtargnęła grupa bojówkarzy endeckich starszych roczników.

Bojówkarze usiłovali siłą zmusić studentów-żydów do zajęcia miejsc po lewej stronie sali.

Oponych w nieludzki sposób bito i pchano na lewą stronę. — Kilku studentów-żydów zostało poważnie poranionych.

Podobne awantury miały miejsce na wydziale humanistycznym uniwersytetu J. P. na wykładzie prof. Kotarbińskiego.

Prof. Kotarbiński mimo wysiłków, nie był w stanie przeciwstawić się wystąpieniom awanturników z pod znaku ONR. i wreszcie zmuszony był opuścić salę.

Charakterystycznym jest, iż bojówkarzom w usuwaniu studentów-żydów pomagali woźni uniwersytetu.

Napastnicy nie oszczędzili studentek, które szarpano i wyrzucano z sali.

Krakowski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Sąd okręgowy w Nowym Sączu skazał za pikietowanie sklepów żydowskich Tadeusza Kurzeja z Nowego Sącza na 13 zł. grzywny względnie 3 dni aresztu. —

Jak się dowiadujemy, w związku z ostatnimi zajściami na wyższych uczelniach stołecznych, na dzień jutrzejszy zwołane zostało

zebranie wszystkich akademików-żydów, celem naradzenia się nad wytworzoną sytuacją i podjęcia interwencji.

Starcie na uniwersytecie lwowskim między młodzieżą endecką a ozonową

Ze Lwowa donoszą: W gmachu uniwersytetu w czasie akademii młodzieży wszechpolskiej, doszło wczoraj do starcia młodzieży narodowej z grupą Związku Młodej Polski,

która rozdawała ulotki OZON'u. Ulotki zniszczono, a jednego z rozdających się ciężko pobito. — Towarzyszem jego udało się ukryć.

Uniwersytety włoskie zamknięte dla nowowstępujących studentów-żydów

RZYM, 20 października. (Pat.) Ministerstwo wychowania narodowego wydało okólnik, dotyczący studentów żydowskich i cudzoziemskich.

Według okólnika tego, z początkiem bieżącego roku szkolnego żydzi ci nie mają prawa zapisywać się na studia w uniwer-

sytetach włoskich.

Ci, którzy studia rozpoczęli wcześniej, będą mogli je dokończyć, a prawo pobytu we Włoszech będzie im przedłużone aż do ukończenia studiów. Ułatwienia te jednak nie odnoszą się do żydów, pochodzących z Niemiec.

Trzy licea żydowskie nie otrzymały dotychczas uprawnień państwowych

Donosiliśmy już wczoraj o zawieszeniu praw szeregu liceów przy gimnazjach żydowskich w Warszawie i w Łodzi.

W sprawie tej dowiadujemy się następujących szczegółów:

W roku bież. uruchomione zostały poraz pierwszy licea przy szkołach średnich. W związku z tym gimnazjum wszczęły w kuratorium okręgu łódzkiego - warszawskiego starania o uzyskanie zezwoleń na prowadzenie szkół nowego typu i o nadanie im praw państwowych.

Do tej pory zezwolenia takie uzyskały wszystkie szkoły polskie. Z żydowskich łódzkich gimnazjów zezwolenia otrzymały: szkoła Towarzystwa szerzenia oświaty technicznej wśród żydów i I męskie gimnazjum Żyd. tow. szkół średnich w Posce.

Natomiast II gimnazjum męskie i gimnazjum żeńskie tego towarzystwa, jak i gimnazjum I. Kacenetsona takich zezwoleń nie otrzymały. (rt.)

DO MASOWEGO UDZIAŁU W WYBORACH SEJMOWYCH wzywają ludność Łodzi specjalne odezwy W niedzielę -- wybory delegatów do wojewódzkiego kolegium senackiego

Zgórą dwa tygodnie dzieli nas od dnia, w którym wyborcy pospieszą do urn, aby swoimi głosami zdecydować o tym, kto zasiądzie jako reprezentant Łodzi w przyszłym sejmie.

Akt wyborczy, który spełni się w dniu 6 listopada r. b. będzie miał duże znaczenie dla ukształtowania oblicza nowego sejmiku, tego sejmiku, który, według zapowiedzi wyrażonej w dekrecie p. prezydenta Rzplitej, zająć się ma w pierwszym rzędzie opracowaniem nowej ordynacji wyborczej do parlamentu, odmiennej od obecnie obowiązującej.

Moment ten jest doceniany w całej rozciągłości przez wszystkie stronnictwa i ugrupowania, które biorą udział w obecnej kampanii wyborczej.

Jest zupełnie zrozumiałą rzeczą, że obozy polityczne pragnęłyby wywrzeć swój wpływ na treść nowej ordynacji sejmowej, szczególnie, że dotychczasowa nie zadawała już nikogo, nawet czynników rządowych. Ale, poza organizacjami o ściśle politycznym charakterze, żywo zainteresowane rozwiązaniem tej kwestii są przede wszystkim zrzeszenia pracownicze i robotnicze, oraz organizacje gospodarcze. Te ostatnie mają w przyszłej izbie do załatwienia rzeczy znacznie ważniejszej, bo bezpośrednio dotyczące interesów szerokiej rzeszy ludności. Mamy tu na myśli bojątki, i zagadnienia zawodowe, oraz gospodarcze, które stale, wobec zmieniających się koniunktur, wymagają pieczołowitej kontroli i głęboko przemyślanych rozstrzygnięć.

Dla tych warstw ludności, bezpośrednio zainteresowanych problemami ekonomicznymi, sprawa wyboru takiego, czy innego przedstawicielstwa parlamentarnego nie jest rzeczą obojętną.

Łódź, jako ośrodek przemysłowy i robotniczy, z największym zainteresowaniem bierze udział w kampanii wyborczej, oraz w głosowaniu i z niesłabnącą uwagą oczekuje jego rezultatów, wychodząc z założenia, że jeśli posłowie łódzcy go dnia wystąpią w przyszłym sejmie, dobrze zasłużą się i Łodzi i państwu, którego mocarstwo-wość uwarunkowana jest dobrobytem ludności i sprawnym funkcjonowaniem aparatu gospodarczego.

Oczywiście, że sprawy natury politycznej odegrają w przyszłej walce na terenie izb ustawodawczych najważniejszą rolę. Z trybuny sejmowej rozlegną się głosy przedstawicieli najrozmaitszych kierunków, w sejmie ścierać się będą w walce reprezentanci różnych obozów, wystąpienia których będą odzwierciedleniem nastrojów w kraju.

Od tego więc, kogo w następnym wyborach, posłamy do sejmiku — zależy będzie los każdej słusznej sprawy.

Lwia część kandydatów Łodzi na posłów, to rzeczniczy interesów warstw pracowniczych i rzemieślniczych.

W okręgu 16 np. kandydują m. in. b. poseł Wadowski, znany niepodległościowiec, przedstawiciel zrzeszeń urzędniczych, Józef Milewski, prezes Izby zw. zawodowych pracowników umysłowych, skupiającej aż 27 organizacji pracowniczych, wreszcie reprezentant sfer rzemieślniczych, p. Lewandowski.

W 17 okręgu na liście widzimy nazwiska: prezesa zw. nauczycielstwa polskiego, kandydata organizacji pracowniczych, Edwarda Dutkiewicza, b. posła Wymysłowskiego, reprezentanta zw. zaw. ZPZZ, p. Lewiaka i przedstawiciela zw. „Praca” p. Sochy.

W okręgu 15-ym ścierać się będą kandydaci różnych narodowości: ks. Szymanowski i b. posł. Mińberg, oraz pp. Wojdeł i Cyrański.

Teraz, gdy okręgowe komisje wyborcze zabierają już oficjalnie 12 kandydatów łódzkich do sejmiku, komitety wyborcze mogą już z całą energią prowadzić agitację. Wyłącznym celem tej kampanii jest dotrzeć do szerokiej mas i spopularyzować wśród nich kandydujących.

Jak nas informują, w Łodzi trwają przygotowania do nowej serii wieców i zgromadzeń wyborczych. Na wiecach tych, jak wczoraj pisaliśmy, wystąpią osobiście kandydaci na posłów, którzy rozwiją programy swej przyszłej działalności.

Narazie odbywają się zebrania przedwyborcze w organizacjach i uchwalane są rezolucje w sprawie poparcia poszczególnych kandydatów.

Dowiadujemy się, że na odbytym wczoraj drugim posiedzeniu wojewódzkiego komitetu akcji wyborczej postanowiono wydać odezwy do ludności, wzywającą wszystkich do masowego udziału w akcie wyborczym.

Łódzcy kandydaci do senatu

W okręgowych komisjach wyborczych odbywają się prace nad badaniem reklamacji, wniesionych do spisów. W dniu dzisiejszym po załatwieniu tych zażaleń i sprzeciwów, okręgowe komisje nakażą przewodniczącym obwodowych komisji sejmowych i senackich poczynienie odpowiednich zmian w spisach i wciągnięcie na listy pominiętych.

W niedzielę zaś, 23 b. m. odbędą się zebrania obwodowe do senatu, celem wyboru delegatów na wojewódzkie kolegium senackie. Powołanie senatorów odbędzie się na kolegium wojewódzkim w gmachu rady miejskiej w dniu 13 listopada r. b., a więc w tydzień po wyborach sejmowych.

Jest jeszcze przedwcześnie mówić o konkretnych kandydaturach do senatu. Jednakże z obowiązku dziennikarskiego tutajemy nazwiska kandydatów, na senatorów z Łodzi. Są to: gen. GALICA, adw. BOLESŁAW FICHNA, prezes wojew. Federacji PZOO., KAROL ALGATER, b. senator, ROBERT GEYER, b. prezes izby przemysłowej, członek rady przybożnej m. Łodzi, wreszcie OSKAR KLIKAR, dyrektor Wdzewskiej Manufaktury.

Wybory do rady miejskiej

Przygotowania do wyborów samorządowych toczą się try-

TYLKO TA NAZWA
GWARANTUJE
NAJLEPSZĄ
MARKĘ



A ZATYM
OSZCZĘDZAJCIE
ZDROWIE I STOSUJCIE
„Primeros”

Pogrzeb ś. p. Beliny-Prażmowskiego

Trumna Zmarłego udekorowana Orderem Odrodzenia Polski

KRAKÓW, 20.10. (PAT) — Dzisiaj wczesnym rankiem rozpoczęły się w Krakowie uroczystości pogrzebowe ś. p. plk. Beliny - Prażmowskiego, twórcy kawalerii odrodzonej Polski, okrytego sławą bojową w walkach o niepodległość dowódcy kawalerii legionów polskich Józefa Piłsudskiego, a po wojnie zasłużonego prezydenta miasta Krakowa i wojewody łwowskiego.

O godz. 6-ej nastąpiło przewiezienie trumny ze zwłokami zmarłego z wagonu kaplicy na dworcu kolejowym w Krakowie do kościoła Najświętszej Panny Maryi.

W kościele Mariackim trumnę ze zwłokami ś. p. plk. Beliny - Prażmowskiego umieszczono na wysokim katafalku. Obok złożono odznak czerzenia zmarłego i wieńce od p. Prezydenta Rzplitej, Marszałka Śmigłego - Rydza i rodziny. Trumnę przykryto sztandarem państwowym.

Po godz. 9-ej na wielkim Rynku Krakowskim ustawiły się kolumny wojska poszczególnych broni, delegacje związków i organizacji oraz tłumy publiczności.

O godz. 10-ej rozpoczęło się nabożeństwo. W nawie głównej na katafalku pośród zieleni i wieńców ustawiona została trumna ze zwłokami ś. p. zmarłego, za której widniała szablą ułańska i historyczne czako ułanów Beliny. Obok trumny wartę honorową zaciągnęli oficerowie i szeregowi warszawskiego pułku szwoleżerów.

W nabożeństwie wziął udział, obok rodziny Zmarłego, przedstawicieli p. Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego i generalnego inspektora sił zbrojnych Marszałka Polski Edwarda Śmigłego - Rydza — inspektor armii gen. broni Kazimierz Sosnkowski.

Po nabożeństwie, pośród szpalców, utworzonych przez oddziały ułanów Ziemi Krakowskiej i szwoleżerów, beliniacy przenieśli trumnę swojego wodza na lawetę, ustawioną przed wejściem do kościoła N. P. M., przybłądą żywym kwieciami i purpurą spowitą krepą, na której widniały srebrne orły legionowe. Trumnę pokrywał sztandar państwowy.

W tym momencie generał broni Kazimierz Sosnkowski dokonał dekoracji trumny plk. Beliny - Prażmowskiego Orderem Odrodzenia Polski pierwszej klasy. Wojsko szentowało broń, pochylili się sztandary, a orkiestra odegrała trzykrotnie hasło wojska polskiego i hymn państwowy.

Po ostatniej defiladzie przed twórcą kawalerii odrodzonej Polski ruszył żałobny kondukt na cmentarz Rakowicki.

W chwili składania zwłok na wieczny spoczynek oddziały wojska, ustawione wokół cmentarza, sprezentowały broń, pochylili się sztandary, a orkiestra pułku szwoleżerów odegrała „Modlitwę”. Nad mogiłą chór legionowy odśpiewał „Śpij kolego w ciemnym grobie”, a orkiestra pułku piechoty odegrała piosenkę o Belinie, „Hej tam od Krakowa stara Wisła płynie, szumią

fale, fale szumią piosnką o Belinie” oraz „Pierwszą brygadę”.

Mogiłę pokrył stos wieńców i kwieciami.

Pogrzeb ś. p. plk. Beliny - Prażmowskiego był wielką manifestacją pośmiertnego hołdu wojska i ludności dla jednego z najwybitniejszych i niezłomnego żołnierza komendanta, twórcy odrodzonej kawalerii polskiej, która tak wspaniale nawiązała nę tradycji do bohaterkich i sławnych bojków polskiej jazdy.

Atak sercowy — przyczyną zgonu

Ś. p. Belina - Prażmowski zmarł nagle na paraliż serca w hotelu „Eden” na Lido weneckim, gdzie przebywał od 3 dni, zatrzymawszy się tam w drodze powrotnej do kraju po dłuższym pobycie w Abba-cji.

Atak sercowy przyszedł nagle i niespodziewanie. Pomoc lekarska przyniosła Belinie chwilową ulgę, w godzinę później nastąpił jednak ponowny, tym razem już śmiertelny atak.

Zmarły przebywać miał w Abba-cji dłużej. Skrócił jednak pobyt ponieważ męczyła go tęsknota za krajem, a z drugiej strony czuł się już doskonale, odbywał długie spacerki i był pozornie w pełni sił.

Opowiadają, że na wieść o konflikcie z Czechami, Belina chciał natychmiast wrócić do kraju, stając na czele Korpusu Zaołzańskiego i poprowadzić go w bój.

głównej komisji wyborczej wzór listy kandydatów na radnych oraz oświadczeń kandydatów o wyrażeniu zgody na kandydowanie.

Wzory te można otrzymywać w referacie wyborczym — Plac Wolności 14. (g)

Komitet kobiecy

Celem należytego skoordynowania akcji stowarzyszeń kobiecych na terenie województwa łódzkiego zawiązał się kobiecy wojewódzki komitet wyborczy.

W skład komitetu wchodzi: jako przewodnicząca p. Eugenia Godłowska (Z. P. O. K.), jako wiceprzewodnicząca: pp. A. Bolesławiczowa (Rodz. Wojsk.), M. Brożyńska (P. B. K.), jako sekretarka p. St. Kowalska (Z. P. O. K.), jako skarbniczka p. Z. Janasikówna (P. W. K.).

Wojewódzki komitet zorganizował komitety grodzkie i powiatowe.

W najbliższym zaś czasie komitet przystępuje do organizowania zebrania informacyjnych i wieców.

Centrala drobnych kupców wzywa do udziału w wyborach

WARSZAWA, 20.10. (PAT). Zgodnie z powziętą uchwałą egzekutywa centrali detalicznych i drobnych kupców wzywa ogół detalicznych i drobnych kupców - tyków w kraju do wzięcia czynnego udziału w wyborach do sejmiku i senatu.

W Kaliszu i Turku przemawiać będzie w niedzielę p. premier

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W nadchodzącą niedzielę p. premier Składkowski przemawiać będzie nie tylko w Turku. Przed tym jeszcze zabierze głos w Kaliszu w lokalu związku rzemieślników chrześcijan. To przemówienie nie będzie nadawane przez radio.

Zmiana ordynacji dla Zaołzia

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sprawą wielkiej wagi jest przedstawicielstwo w sejmie i senacie świeżo odzyskanego Zaołzia. — O ile chodzi o senat, sprawa ta może być załatwiona drogą nominacji. Także i do sejmiku śląskiego wejdą 4-ej posłowie Zaołzia, powołani dekretem Głowy Państwa.

Inaczej przedstawia się ta sprawa w sejmie Rzeczypospolitej. — Ilość okręgów i mandatów poselskich, ustalona jest w ordynacji wyborczej, a konstytucja postanawia, że ordynację może zmienić tylko parlament. W tym stanie rzeczy nie tylko aktualną, ale i konieczną staje się kwestia modyfikowania ordynacji wyborczej, i to zaraz na pierwszym posiedzeniu sejmiku i senatu. W ten sposób zmiana ordynacji wejdzie na ul. Wiejską — jak mówią w kołach politycznych — „przez most na Olzie”.

Narada Pen-klubów w Londynie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Pen - klub polski został zaproszony na naradę Pen - klubów do Londynu na 8 i 9 listopada. Wydelegowano prezesa Pen-klubu p. Parandowskiego.

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemza, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajęczkiewicz i S-ka, Plac Boerner, Z. Gorczyckiego, Przejazd 59, M. Epszajna, Piotrkowska 225, Z. Szymanski, Przędzalniana 75.

POWTÓRNA REJESTRACJA ROCZNIKA 1918. — Dziś winni się stawić do rejestracji w wydziale wojskowym zarządu m. Łodzi przy Al. Kościuszki 19, mężczyźni rocznika 1918, zamieszkali na terenie III komisariatu o nazwiskach na litery S, Sz, oraz zamieszkali na terenie IX kom., o nazwiskach na litery S, Sz, T, U, W, Z, Z, Z.

Stan uderzeń krwi do głowy doznaje często już w krótkim czasie nadspodziewanej poprawy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, regulującej czynności przewodu pokarmowego. Zap. lek.

RUCH W OŚRODKU ZDROWIA. — Wydział zdrowia publicznego zarządu miejskiego w Łodzi informuje, że w trzecim kwartale r. b. w ośrodku zdrowia panował ożywiony ruch. W przychodni przeciwgruźliczej udzielono porad 7,207 osobom. Przez przechodnię przeciwgruźliczą przesunęło się 6,404 osoby, którym udzielono porad, i w przychodni przeciwwenerycznej 5,699 porad.

SZCZEPIENIA PRZECIWBŁONICZE. — Trwające od pewnego czasu ochronne szczepienia przeciw błonicy zostały już zakończone. Jak stwierdzają obliczenia wydziału zdrowia publicznego, zaszczepione ogółem 5,200 dzieci.

Obecnie władze sanitarne naszego miasta przeprowadzają kontrolę i badają powody niedoprowadzenia przez rodziców pewnej liczby dzieci do szczepień. W wypadkach nieusprawiedliwionych rodzice tych dzieci pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karnej.

Realizacja budowy uniwersytetu w Łodzi

Opracowany zostanie statut Tow. Budowy Wyższej Uczelni Lekarskiej

Pod przewodnictwem naczelnika wydziału zdrowia urzędu wojewódzkiego w Łodzi, dr. Bolesława Salaka odbyło się w dniu wczorajszym plenarne posiedzenie komitetu organizacyjnego wyższej uczelni lekarskiej w Łodzi.

Na porządku dziennym znajdowało się sprawozdanie z dotychczasowych zabiegów u czynników rządowych w sprawie utworzenia wydziału lekarskiego. Sprawozdanie złożył b. sen. Heyman - Jarecki, omawiając szczegółowo wizyt i audyencji u pp. premiera i ministrów opieki społecznej, oraz oświaty. Obecni przyjęli sprawozdanie z aplauzem.

Po referacie wywiązała się

dyskusja na temat, związane z uruchomieniem uczelni, z zagadnieniem nazwy towarzystwa, które zajmie się realizacją projektu do czasu powierzenia uczelni państwu.

W dyskusji zabierali m. in. głos pp. adw. Pawłowski, dr. Mogilnicki, dr. Garduła, prof. Tomaszewski, dr. Tomaszewski, dr. Stańczak i in.

W wyniku dyskusji powołano do życia komisję statutową. Komitet zobowiązał komisję do opracowania w ciągu 3 tygodni projektu statutu Towarzystwa Budowy Wyższej Uczelni Lekarskiej w Łodzi, jak nazywać się ma projektowana organizacja dla budowy uniwersytetu.

Wezwano również odnośną

komisję do przedstawienia w ciągu 3 tygodni stanu finansowego, oraz ewentualnych wyników zbiórki pieniężnej.

Obecny na posiedzeniu wiceprezydent Pączek oświadczył w imieniu samorządu łódzkiego, iż miasto w miarę możliwości pójdzie na rękę wszelkim poczynaniom komitetu.

Należy zaznaczyć, że komitet

organizacyjny wyższej uczelni jest organem tymczasowym. Z chwilą zalegalizowania statutu nowego towarzystwa wyłoniony zostanie nowy komitet, który po zrealizowaniu planów utworzenia uczelni lekarskiej w Łodzi, przekaże uczelnię władzom państwowym, t. j. ministerstwu oświaty. (g)

Na dozbrojenie armii...

Delegaci instytucji i firm u dowódcy O. K. IV.

W dniu wczorajszym dowódca O.K.IV gen. Thomnee przyjął delegację firm i instytucji, które złożyły dary na dozbrojenie armii, a mianowicie:

Robotników i urzędników firmy L. Geyer, którzy ofiarowali 4 ciężkie karabiny maszynowe

dla pułku „Dzieci Łódzkich”.

Pracowników i przedstawicieli firmy „Konserw - Export”, którzy ofiarowali 2 ręczne karabiny maszynowe.

Uczniów, rodziców i nauczycieli liceum i gimnazjum im. Prez. Narutowicza, którzy ofiarowali jeden ręczny karabin maszynowy dla pułku „Dzieci Łódzkich”.

Robotników, urzędników i przedstawicieli firmy Browar Sukcesorów K. Anszadla, którzy ofiarowali jeden ciężki karabin maszynowy z pełnym wyposażeniem.

Osoby, zgłaszające się do dowódcy O. K. IV z ofiarami na dozbrojenie armii, proszone są uprzejmie o składanie dowodów wpłaty na konto nr. 6 P. K. O. (F. O. N.) zamiast czeków.



Światła i cienie Łęczyckiego

Wrażenia z wycieczki dziennikarskiej po ziemi łódzkiej

(II) Ruszamy dalej, przynaglani wciąż przez kierowników wycieczki, aby zdążyć wypełnić całodniowy program wycieczki, naprawdę bardzo obfity i różnorodny. A przecież po drodze napotykamy się na tyle objawów twórczej pracy, widzimy wszędzie taki rozmach osiągnięć, że trzeba wciąż przekraczać wyznaczony na poszczególne obiekty czas, aby choć pobieżnie zorientować się w wynikach i rezultatach.

Mimowoli nasuwa się nam refleksja. My, publicyści i dziennikarze, a z nami działacze i politycy wciąż tocimy boje o kierunki, o metody, o drogi: w tym kierunku trzeba iść, to trzeba robić, ku temu dążyć. Al tu, w terenie, natykamy się ustawicznie na samą robotę — tu się nie rezonuje, tu się dąży i osiąga, tu się wykuwa rzeczywistość polska. A wyniki jej naprawdę budzą w człowieku wiarę w lepsze jutro.

Uniwersytet ludowy w Bryskach

Najsilniej może ten moment uderza w uczestników wycieczki we wsi Bryski, przy zwiedzaniu młodzieżkiego uniwersytetu ludowego. W schludnych dwóch domkach mieści się ten przybytek nauki i wychowania obywatelskiego. Oglądamy skromny, ale czystutki i miły dla oka, utrzymany w stylu ludowym internat, sale sypialne, jadalnię, unywalnie no i oczywiście salę wykładową z zaczątkiem biblioteki i czytelnii.

Zasiadamy w ławach sali wykładowej, otoczeni pierwszymi słuchaczami uniwersytetu, a dzielny kierownik instytucji, magister Franciszek Białas, sam chłopski syn, udziela nam obszernych informacji o celach i zadaniach uniwersytetu.

Pierwszy kurs rozpoczął się właśnie obecnie, liczy 30 słuchaczy i potrwać ma 5 miesięcy. Całkowity kurs wraz z wiktami i opierunkiem kosztuje zaledwie 130 zł. Słuchacze rekrutują się z synów chłopskich województwa łódzkiego, przy czym w obecnym kursie przeważają przed stawiciele powiatu piotrkowskiego. Są to synowie przeważnie rolników średnio zamożnych, którzy wybili się we własnym środowisku, mają już pewne wyrobienie społeczne i zdradzają chęć do dalszej nauki. Niektórzy pokończyli 7 oddziałów szkoły powszechnej, ale są i tacy, którzy mają zaledwie 4 oddziały za sobą, ale sami nad sobą dalej pracowali. Wiek słuchaczy waha się od lat 18 do 29, a ma przybyć nawet jeden 34-letni, przy czym należą oni do wszelkich kierunków politycznych wśród chłopstwa, choć na obecnym kursie przeważają przedstawiciele związku młodej wsi.

Wykłady, prowadzone przez 3-ech wykładowców wraz z kierownikiem, obejmują historię Polski, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów wsi, literaturę, spółdzielczość, przyrodę, sprawy samorządu wiejskiego oraz zagadnienia Polski współczesnej. Głównym celem uniwersytetu



Kolegiata Tumska zbudowana w XII w.

ludowego jest oczywiście nie samo nauczanie, lecz częściowo wychowanie społeczne, pobudzanie słuchaczy ku szerszym zainteresowaniom, spowodowanie tego, żeby pragnęli się uczyć do końca życia. Mgr. Białas, odpowiadając na stawiane pytania, charakteryzuje kierunek zainteresowania elewów ruchami politycznymi i prasą. Uniwersytet otrzymuje wydawnictwa wszelkich odcieni od socjalistycznego „Robotnika” do narodowego „Gońca”, oczywiście z uwzględnieniem wydawnictw ludowych. Wychowankowie interesują się wszystkimi zagadnieniami aktualnymi, a w pierwszym rzędzie sprawami dotyczącymi wsi, stanowiskiem Stronnictwa Ludowego etc.

Przedstawiciel „Głosu Porannego” przyrzekł kierownikowi uniwersytetu nadsyłanie dla czytelnii naszego pisma, po czym żegnani entuzjastycznymi okrzykami wychowanków na cześć prasy, pożegnaliśmy tę piękną placówkę, która wychowywać będzie świątliwych działaczy

ludowych i świadomych obywateli.

Z poważnym opóźnieniem opuszczamy wieś Bryski i zwiedzimy po drodze wytwórnię wina Tarczyńskiego w Podgórzu, zdążamy do wsi Tuma.

Kolegiata tumska

Na wzgórzu u stóp prastarego kościoła wita nas konserwator inż. T. Sawicki, ksiądz proboszcz i przybrany w barwny ludowy strój łęczycki wójt Piotrowski. Oglądamy przepiękną starożytną kolegiatę tumską, a inż. Sawicki udziela nam obszernych fachowych wyjaśnień. Kościół ten rozpoczęto budować około roku 1140 z kamieni polnych i ciosu w stylu romańskim, przyniesionym do Polski z Włoch i Francji. W roku 1161 w obecności synów Bolesława Krzywoustego, biskupów i wielmożów dokonana została konsekracja wspaniałej i bogato ozdobionej świątyni, która była jednocześnie warownią, o ścianach metrowej grubości, strzelnicach i basztach, wysokich wieżach i okutych żelaznych małych drzwiach. Piękne rzeźbione odrzwia głównego wejścia, tak zwany portal, są najwspanialszym zabytkiem rzeźby romańskiej na ziemiach polskich.

Po pożarze, który nawiedził kościół w XV wieku, odrestaurowano go według nowego stylu, gotyckiego (sklepienia naw bocznych i ostre łuki w arkadach nawy głównej, odrzwia w prezbiterium), ale ogólny wygląd kościoła zachował się i wówczas, oraz w następnym remoncie w XVIII wieku.

Po odzyskaniu niepodległości nadchodziły do Warszawy coraz bardziej alarmujące wieści o stanie starożytności. Rysowały się mury i trzeba było na gwałt myśleć o ra-

tmku. Po długich badaniach i naradach, w czasie których nawet rozważano myśl całkowitego rozebrania kolegiaty, ponumerowania każdego kamienia i wzniesienia całej świątyni na nowo, zwyciężył ostatecznie pogląd, aby dokonać szeregu „zastrzyków cementowych” celem wzmocnienia murów. Rozpoczęły się trudne prace pod kierownictwem fachowców. Dokonano przeszło 400 wieńców — głębokich otworów, w które po tym pod ciśnieniem wpuszczano roztwór czystego cementu. W ten sposób znakomicie wzmocnione mury wytrzymają jeszcze przez wieki. Obecnie dokonywane są żmudne, a jakże trudne prace, mające na celu wydostanie z pod późniejszych dobudówek i przetrębek, pierwotnych form i kształtów wspaniałej budowli z XII wieku. Jest to praca niezmiernie trudna i musi być wykonywana wprost z miłością i oddaniem. Właśnie ta miłość dla pracy i petyzm charakteryzują wszystkich zatrudnionych przy katedze tumskiej, tak, że nie ulega wątpliwości, iż prastary dumny pomnik architektury naszej będzie w całości uratowany i zachowany, a jednocześnie odsłonięte zostaną wszystkie momenty naukowe, kryjące się jeszcze w prastarych murach.

Żegnamy księdza proboszcza i miłych informatorów i ruszamy ku prastarej Łęczycy, tej stolicy zamieszkałego ongiś w bagnistym kraju wśród łęgów nad Bzurą plemienia łęczycań, do tego miasta, gdzie w zasypianych lochach zamku, jak głosi legenda, ma swą siedzibę słynny diabeł Boruta.

E. KRON.

ZACHWYT i ENTUZJAZM

wywołał

Najlepszy polski film
EROTYCZNO-OBYCZAJOWY

GRANICA

wg. powieści ZOFII NAŁKOWSKIEJ

W r. gł.: Barszczewska — Żelichowska — Pichelski

WIELKI SUKCES

KINA „CASINO”

20-lecie niepodległości

Przygotowania do uroczystego obchodu w dniu 11 listopada

Dowiadujemy się, że w środę, dn. 26 b. m., o godz. 19 odbędzie się w sali rady miejskiej posiedzenie obywatelskiego komitetu obchodu uroczystości poświęcone obchodowi dwudziestego rocznicy odzyskania Niepodległości.

20-lecie Niepodległości będzie w dniu 11 listopada obchodzone szczególnie uroczysto, to też przygotowania do uroczystości prowadzone będą ze szczególną troskliwością.

Posiedzeniu komitetu przewodniczyć będzie prezydent miasta, p. Godlewski.

Komitet prosi nas o wezwanie wszystkich organizacji, które zamierzają w dniu 11 listopada r. b. zorganizować obchody z okazji 20-lecia odzyskania Niepodległości, aby skontaktowały się z nim w najbliższych dniach. Siedziba komitetu mieści się w gmachu zarządu miejskiego (Pl. Wolności 14, pok. 3 tel. 266-21. (c))

Nie żałuj grosza
na budowę szkół!

Interwencja związków zawodowych

w sprawie przyznania kredytów na zatrudnienie sezonowców

Jak to podawaliśmy na terenie okręgu łódzkiego, a częściowo również w Łodzi przeprowadzono pierwsze redukcje wśród sezonowców, w związku z zakończeniem niektórych robót. O ile na terenie Łodzi sprawa została rozwiązana pomyślnie gdyż zredukowani nabyli prawa do zasiłków, o tyle w okręgu wielu zredukowanych nie uzyskało tych uprawnień.

Związki zawodowe wobec tego podjęły interwencję u władz wojewódzkich i w woj. dyrekcji Funduszu Pracy o przydzielenie dodatków w kredytów w mniejszych rozmiarach by umożliwić zatrudnienie zredukowanym przez okres potrzebny dla uzyskania zasiłków.

Niezależnie od tego związki za-

wodowe podejmują na nowo akcję u władz miejskich w Łodzi, aby przyznany już 30 zł. dodatek zimowy został wypłacony niezwłocznie po zredukowaniu robotników.

W inspekcji pracy odbyła się w dniu wczorajszym konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej dla robotników, zatrudnionych w fabrykach filcu.

Na konferencji przedstawiciele przemysłowców wyrazili gotowość podciągnięcia wynagrodzeń robotników w fabrykach filcu do norm przewidzianych w układzie zbiorowym dla włókienników.

Ponieważ ze strony robotników wysunięto pewne dodatkowe żądania, rokowania zostały odroczone

do 28 b. m. z tym, że do tej daty, przemysłowcy rozpatrzą ponownie żądania robotników i udziela ostatecznej odpowiedzi.

Związki zawodowe pracowników miejskich podjęły nowe zabiegi o przyznanie 5-procentowego dodatku dla pracowników przedsiębiorstw miejskich, podobnie jak przyznano to etatowym pracownikom miejskim.

W tej sprawie zwołano posiedzenie komisji międzyzwiązkowej, która ustali termin ogólnego wiecu zainteresowanych pracowników, celem podjęcia uchwał co do dalszej akcji.

Posiedzenia komisji odbędzie się w dniu dzisiejszym.

Komisja lustracyjna M.S.W.

stwierdziła bezpodstawność zarzutów przeciwko komendantowi Kalinowskiemu

W związku z ostatnim burzliwym zebraniem straży ogniowej i zarzutami postawionymi komendantowi Kalinowskiemu dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym bawiła w Łodzi komisja lustracyjna z ministerstwa spraw wewnętrznych w składzie: mjr. Wyszyński, dy-

rektor biura wojskowego M. S. W. i mjr. Feist, inspektor obrony przeciwlotniczej MSW.

Jak zdołaliśmy się dowiedzieć, przeprowadzona lustracja stwierdziła całą bezpodstawność zarzutów, skierowanych przeciwko komendantowi Kalinowskiemu.

Bank Kupiecko-Kredytowy Sp.

w Łodzi, ul. Piotrkowska 29

przyjmuje wkłady i lokaty na najdogodniejszych warunkach i przy korzystnym oprocentowaniu.

Tajemnica wpłat ustawowo zagwarantowana.

Zderzenie samochodów na szosie

Inż. Lange skazany za zbyt szybką jazdę

W dniu 10 sierpnia r. b. na szosie na terenie folwarku Łągiewniki zderzyły się dwa samochody osobowe, jeden prowadzony przez inż. Karola-Emila Langego z Łodzi (Gdańska 84) i drugi — przez dyr. Józefa Pelikana, współwłaściciela kin „Rialto” i „Corso”.

Wskutek zderzenia oba auta zostały uszkodzone, na szczęście jednak odeszło się bez ofiar w ludziach. Dochodzenie ustaliło, iż wypo-

dek powstał z winy inż. Langego, który jechał ze zbyt wielką szybkością.

W związku z tym, inż. Langego postawiono w stan oskarżenia i wczoraj odpowiadał on przed sądem starościckim.

W wyniku rozprawy inż. Lange skazany został na 200 złotych grzywny, z zamianą na 14 dni aresztu. (I)

Włamywacze w fabryce

Łupem złodziei padły pończochy i skarpetki

Wydział śledczy powiadomiony został o włamaniu, dokonanym nocą wczorajszą do fabryki pończoch Franciszka Rója przy ulicy Wólczanńskiej 226.

Złoczyńcy dostali się w nocy na teren posesji niespostrzeżeni przez dozorcę nocnego. Uczyli oni wyłom w murze, przez który dostali się do składu fabrycznego.

Następnie przez otwór włamywacze wynieśli znaczną ilość pończoch jedwabnych i skarpetek, lecz zostali najwidoczniej spłoszeni, bowiem zbieśli, pozostawiając część łupu.

Włamanie sposprzeżono nad ranem. Firma oblicza swe straty na około 2.500 złotych.

Wydział śledczy wdrożył dochodzenie. (I)

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

5.55 Godzina wspomnień i zapomniane melodie (płyty).
7.45 G-mnastyka.
11.00 „Wielki samouk — Jerzy Stephenson” — słuchowisko.
11.25 Orkiestra mandolinistów.
12.03 Audycja południowa.
14.00 Utwory Feliksa Mendelssohna (płyty).
15.00 „Skąd ta wrzawa, skąd ten ruch” — kto odgadnie, ten zuch — za gadką dźwiękowa dla młodzieży.
15.15 Poradnik sportowy.
15.25 Muzyka obiadowa w wyk. małej orkiestry.
16.05 Wiadomości gospodarcze.
16.15 Rozmowa z chorymi.
16.30 Rymy dziecięce, pieśni narodo- we i pieśni żołnierskie Karola Szymanowskiego w wyk. Stanisławy Korwin-Szymanowskiej.
16.50 Społeczeństwo ptaków — pogadanka.
17.00 Miniatury kwartetowe.
17.45 „Szabla na kilimie” Stanisława Rachalewskiego.
18.00 Najpiękniejsze melodie z kosa. muzycznej „Peppina”.
18.30 „Maria” — wg. poematu Antoniego Mulczewskiego.
19.30 Koncert rozrywkowy.
20.35 Dziennik wieczorny.
21.00 Chór Polskiego Radia.

21.15 Koncert symfoniczny.
22.30 Nowe przemiany poezji polskiej — szkic literacki.
22.45 Muzyka (płyty).
AUDYCJE ZAGRANICZNE
LONDYN (261) i DROITWICH (1506)
22.45 „Judyta” — opera Goossensa.
KALUNDBORG (1250)
22.20 Utwory kameralne z XVIII wieku Telemana. Haydna i Janitschka.
PARYŻ (1648)
00.00 Symfonia Nr. 2 Riviera, „Psyché” Francka, „Popołudnie Fauna” Debussy’ego i „Schody” Iberta.
HAMBURG (332)
19.30 Suita na smyczki Purcella, Symfonia Mozarta G-moll i Brahmsa G-moll.
MONACHIUM (405)
20.10 Symfonia E-moll Czajkowskiego, Koncert na 2 skrzypce z orkiestrą Spohra, Suita „Ognisty ptak” Strawińskiego.
WIENIEN (507)
20.10 Fragmenty oper R. Wagnera.
BUKARESZT (365)
19.35 „Bal maskowy” — opera Verdiego.
MEDIOLAN (368)
21.00 „Wachlarz” — operetka Cacciniego

TEATRY

TEATR POLSKI
Dziś i w sobotę o 20.30 „Cyrano de Bergerac”.
W niedzielę o godz. 16-ej ostatnie powtórzenie komedii „W perfumerii”.
TEATR POPULARNY
Dziś i jutro o godz. 20.15 „Przeprawka wadzka”.
TEATR W FILHARMONII
Dziś w piątek, o godz. 21.30 w naszym ciągu dane będzie widowisko szekspirowskie „Burza”.

ODCZYT O PADWIE

W piątek, w świetlicy Tow. Krajozn. (Al. Kościuski 17) p. F. Szymanowski opowie o Padwie, jednym ze źródeł kultury polskiej XVI wieku.
Początek pogadanki o godz. 20-ej.
W niedzielę, dnia 23 b. m. odbędzie się wykładka na trasie Stryków — Bratoszewice.
Sekretariat towarzystwa przyjmuje zapisy i udziela bliższych informacji dnia 21 października w godz. od 18 — 20-ej.

X-lecie Polskiego Białego Krzyża

Walka z analfabetyzmem wśród żołnierzy dała wspaniałe wyniki

Mija dziesięć lat od chwili powstania na naszym terenie Polskiego Białego Krzyża.

Okres ten to niustanna praca dla wojska, to walka z analfabetyzmem wśród żołnierzy, to wreszcie stałe przerabianie surowego materiału na dobrego i wartościowego żołnierza.

Na terenie poszczególnych jedno- stek wojskowych przy pomocy wykwalifikowanego personelu — Pol- ki Białe Krzyż — uczy żołnierzy

pisania i czytania, pogłębia wiedzę ogólną, naucza wielu przedmiotów praktycznych, co zwłaszcza wśród żołnierzy pochodzących ze wsi — przyjmowane jest z wielką wdzięcznością. Poza tym Polski Biały Krzyż organizuje życie kulturalne żołnierzy — tworzy dla nich świetlice, instaluje odbiorniki radiowe, urządza obchody, wieczory rozrywkowe i zabawy — jednym słowem stara się w świetlicy stworzyć przy-

jemny i ciepły nastrój domu i dać im wy poczynak po trudach służby. Tutaj też zaszczepia się żołnierzowi kult dla książki. Bogate biblioteki pułkowe, zorganizowane staraniem najczęściej Polskiego Białego Krzyża — zawierają perły najszej literatury, z którymi najczęściej po raz pierwszy spotyka się żołnierz.

Praca ta pozostawia trwałe i niezatarty ślad. Stwierdzono bowiem, już dawno, że służba wojskowa jest nie tylko najlepszą szkołą życia, ale równocześnie zaobserwowano, że roczniki, które opuszczają szeregi wojska wracają do swych stron rodzinnych, do swych osad, wsi i miasteczek — są najwartościowszym elementem w służbie publicznej i społecznej, stają się pionierami pracy kulturalnej, gospodarczej i społecznej wśród ludności wiejskiej i małopolskiej.

Rola zatem Polskiego Białego Krzyża na terenie naszego okręgu jest olbrzymia a cel i zadania zbyt poważne, abyśmy dziś nie zdawali sobie z nich sprawy.

Zadaniem naszym, zadaniem społeczeństwa jest otoczyć tę instytucję serdeczną opieką i zapewnić jej silne podstawy materialne przez współdziałanie i przez zapisywanie się na członków P. B. K.

Nie dość, że Polski Biały Krzyż uznano za instytucję wyższej użyteczności publicznej — należy jeszcze dążyć do jej rozwoju, aby tym dzielniej, tym skuteczniej współdziałała z naszą armią.

Z okazji X-lecia działalności Polskiego Białego Krzyża całe społeczeństwo składa na ręce zarządu serdeczne życzenia dalszej i owocnej pracy.

MŁODE „W.I.Z.O.”

W sobotę, dnia 22 b. m. o godzinie 5.45 punktualnie, w lokalu własnym Mł. WIZO. (Piotrkowska 86) na zwykłym zebraniu członków, dyr. Huwen wygłosi referat n. t. „Rok ubiegły w życiu żydów w Erec i Diasporze”.

Oblała narzeczonego kwasem

ponieważ podejrzewała go o zdradę

Dom przy ul. Zimnej 4 stał się wczoraj terenem tragedii miłosnej. Lokatorka tego domu Janina GRUBA zaczęła podejrzewać swego narzeczonego Wilhelma JAWORSKIEGO, że ją zdradza. Na tym tle między narzeczonymi doszło wczoraj do kłótni. W pewnym momencie Gruba wbiegła do swego pokoju

skąd wyniosła naczynie z kwasem solnym i oblała nim Jaworskiego. Dzięki temu, że zdołał on w ostatniej chwili zasłonić się ręką, doznał tylko lekkiego oparzenia twarzy i rąk.

Sprawczyni została przez policję aresztowana do dyspozycji władz

Straszna śmierć cyklisty

pod kołami tramwaju podmiejskiego

Na ulicy 1 Maja w Zgierzu wydarzył się wczoraj po południu wypadek, którego ofiarą padł mieszkaniec Zgierza 38-letni Stefan LIN-CZEWSKI.

Linczewski jechał ulicą na rowerze. W czasie omijania przechodnia gwałtownie skręcił w bok i spadł z siodła prosto na szynę W

tym momencie nadjechał tramwaj podmiejski Łódź — Zgierz. Motor- nicy Stanisław Kędzierski nie zdołał już zahamować rozpędzonego wagonu. Cyklista dostał się pod koła. Bardzo ciężko rannego przeniesiono do lokalu ośrodka zdrowia, gdzie po 15 minutach zmarł, nie odzyskawszy przytomności. (I)

Wojowniczy krawiec

pobił i znieważał akwizytora

W ubiegłym tygodniu do jednego z biur ogłoszeń zwrócił się telefonicznie niejaki PRZYTYK-junior, prosząc o skierowanie do niego akwizytora, zamierza bowiem przeprowadzić kampanię reklamową swego przedsiębiorstwa krawieckiego.

Wydelegowany do Przytyka (Główna 5) akwizytor zamówienia nie przyjął, nie chcąc udzielić kredytu nieznanej w mieście placówce.

W dniu onegdajszym zwrócono się ponownie do biura ogłoszeń, tym razem już w celu sfinalizowania zamówienia. Przybyłego akwizytora przyjął p. Przytyk - senior. Akwizytor oznajmił klientowi, że udzieli mu kredytu, o ile otrzyma referencje od jakiegokolwiek łódzkiej firmy.

Przytyk połączył się z jakąś firmą, pragnąc uzyskać wymagane referencje.

W tym momencie akwizytor oświadczył, że chciałby osobiście usłyszeć zdanie tej firmy o Przytyku. Ku swemu zdziwieniu usłyszał zapewnienie, że... nikt p. Przytyka ani jego firmy nie zna...

Gdy powtórzył to Przytykowi,

ten zerwał się z miejsca, uderzył akwizytora w twarz, obrzucając go jednocześnie stakiem ordynarnych wyzwisk.

Epilog całego zajścia rozegra się wkrótce w sądzie, dokąd napadnięty akwizytor skierował sprawę.

Zabójstwo na Starym Rynku

Złodziej zabił złodzieja na ile podziału łupu

Wczoraj wieczorem dzielnica bałucka naszego miasta została poruszona krwawym zabójstwem, jakie wydarzyło się na skwerze na Starym Rynku.

Przez skwer przechodził 22-letni Icek SZEPS, zamieszkały u M. Jakubowicza przy ulicy Młynarskiej 21. Szeps był znanym policji złodziejem, wielokrotnie już karany. Dopiero przed kilku dniami opuścił on więzienie, po odsiedzeniu kary za kradzież

Do przechodzącego przez skwer Szepsa podszedł Binem GERSZONOWICZ (Limanowskiego 12), również znany policji złodziej. Gerszonowicz miał dawne porachunki z Szepsem, z którym dawniej wybierał się wspólnie na wyprawy złodziejskie, a który rzekomo w swoim czasie miał go skrzywdzić przy podziale łupu. Na ile tym Gerszonowicz pałał chęcią zemsty do Szepsa.

Gdy więc go wczoraj ujrzał po opuszczeniu więzienia, na-

padł na Szepsa i zadał mu cios nożem w kark, po czym rzucił się do ucieczki.

Do ciężko rannego Szepsa wezwano pogotowie ratunkowe, przed przybyciem którego Szeps zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Lekarz stwierdził zgon wskutek przebicia arterii. Zwłoki Szepsa przewieziono do prosektorium.

Mimo natychmiast zarządzonego za Gerszonowiczem pościgu nie zdołano go narazie ująć.

Wczoraj w Łodzi...

— Regina RAWSKA (6 Sierpnia 36) zameldowała w policji, że służąca jej Marta - Berta HELLER (Piotrkowska 25) skradła jej z mieszkania kołnierza karakulowy wartości 100 zł.

— W lokalu wydziału opieki społecznej zarządu miejskiego, przy ulicy Zawadzkiej 11 Helena EBERTOWICZ (Dworska 5) porzuciła dwoje swych dzieci w wieku lat 4 i 3, po czym usiłowała zbiec, lecz została ujęta.

— Józef SZEWCZYK (Targowa 41) został ciężko pobity przez swego sąsiada SKORUPĘ i jego kochankę. — Policja aresztowała napastników.

— Przy ul. Zamenhoffa 19 targnęła się na życie Róża WALCZAK. Zażyła ona dużą dawkę kwasu solnego. Denatka w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala. Przyczyna rozpaczywego kroku — niesnaski rodzinne.

— Przy zbiegu ulic Lutomińskiej i Zgierskiej przejechała została przez wóz Laja JAKUBOWICZ (Zawiszy 35).

— Przed domem nr. 74 przy ulicy Rzgowskiej został przejechany przez tramwaj 10-letni Henryk MILCZAREK (Rzgowska 85), syn dozorczyń. Chłopiec doznał zmiążdżenia nogi.

— Przy ul. Piotrkowskiej 269 uderzona została zamykającą się gwałtownie bramą Paulina REDA. Doznała ona pęknięcia czaszki.

— Przy ulicy Targowej pobito tępymi narzędziami Herberta PIETRYKOWSKIEGO (Targowa 55).

— W firmie „Polichemia” (Zeromskiego 125) w czasie pracy został ciężko poparzony kwasem siarkowym 23-letni Mojżesz HERMAN (Piotrkowska 163). Odwieziono go do szpitala.

— W domu H. GOTLIEBA i B. SKOSOWSKIEGO, przy ul. Zawadzkiej 27 powstał pożar, który szybko ugasiła straż ogniowa.

— W szpitalu w Radogoszczu zmarł Antoni KLICH, urzędnik Towarzystwa Metalurgicznego w Radomsku. Klich przed kilku dniami z nieustalonych powodów otrął się kwasem solnym na jednej z ulic Łódzkiej.

— Przy ulicy Objazdowej 15 w domu Antoniego Tomczaka, powstał pożar w piwnicy. Straż ogniowa pożar ugasiła. (1)

Sąd starościński skazał:

Jana KOZULSKIEGO (Stolarska 9) na 30 złotych grzywny, Franciszka KOMOROWSKIEGO (Gen. Bema 6) na 30 zł. grzywny, Roberta KÜHNA (Zgierska 56) i Herberta KÜHNA (Piotrkowska 164) — po 20 zł. grzywny — za samowolę budowlaną.

Bronisława RUTKOWSKIEGO (Pabianicka 10) — na 30 złotych grzywny, za niezgłoszenie się na urzędowe wezwanie do starostwa grodzkiego.

Hilarego GLAZERA (Cegielniana 82) na 70 złotych grzywny — za niewpłacenie składek do ubezpieczalni społecznej.

Helene JAKUBOWSKA, bez stałego miejsca zamieszkania — na 3 dni bezwzględnej aresztu, z natychmiastowym osadzeniem w areszcie dla odbycia kary, za to, iż nigdzie się nie meldowała. (1)

Losowanie książeczek P.K.O.

WARSZAWA, 20 października (PAT) Dnia 20 października 1937 r. odbyło się w PKO, ósme publiczne premiowanie na wkłady oszczędnościowe premiowane serii IV-ej.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 października 1937 roku.

Premie po zł. 1.000 padły na nr. nr.: 303077 316595 358427 389701

Premie po zł. 500 padły na nr. nr.: 307558 309060 311023 312186 316479 329736 343240 344755 344824 345088 351997 354630 362580 364446 365270 388187 388431 388510 389230 390162 392240

Premie po zł. 250 padły na nr. nr.: 304049 307583 307762 309178 310520 312043 312941 314478 315254 317059 317857 318985 322913 323338 324301 325014 326112 327676 328280 328603 329006 329420 330157 332255 332831 334718 334988 335294 335664 336804 336836 337931 337971 338012 339585 342102 342142 342573 344773 352058 353867 355014 357383 360539 363390 365032 467033 372994 373157 374836 376702 381913 383153 386927 389949 390471 390809 392627

Poza tym padło 196 premii po złotych 100.

Po raz drugi padły premie: zł. 250 na nr. nr.: 326112; zł. 100 na nr. nr.: 347583 360042 376090 387006.

Książeczki serii IV, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas niepodjęte:

Zł. 250 nr. nr.: 362816

Zł. 100 nr. nr.: 300171 307989 331652 334869 335288 339581 340210 347786 354352 364146 365416 366141 386898 392206.

Na ławie oskarżonych

Samowola strażników więziennych

Pobili pijanego, który chciał się zobaczyć z kochanką

Interesującą sprawę rozpatrywał w dniu wczorajszym sąd grodzki w Łodzi. Na ławie oskarżonych zasiadł Bronisław JEZIEŃSKI, karany już uprzednio za różne przestępstwa.

W początkach marca r. b. Jezieński przybył w stanie pijanym do więzienia przy ul. Kopernika, żądając widzenia ze swą kochanką, odsiadującą karę.

Strażnik więzienny Jan ROMANOWSKI oświadczył przybyłemu, że widzenia nie będzie, a gdy mimo to Jezieński nie ustępował, a nawet zaczął się awanturować, uderzył go kolbą karabinu.

Na odgłos szamotaniny się przybyli inni strażnicy, którzy wciągnęli awanturnika do dyżurki i tu dopiero wezwali policję, która sporządziła protokół.

Przeciwko Jezieńskiemu wytoczono na sprawę o opór władzy i znieważenie urzędników na służbie.

Po rozpatrzeniu sprawy i przesłuchaniu świadków, sąd doszedł do wniosku, iż strażnicy więzenni przekroczyli swe kompetencje, dopuszczając się samowoli. Do awanturnika należało natychmiast we-

zwać policję, a nie wymierzać sobie sprawiedliwość kolbą. Straż nie miała prawa wciągać Je-

zierskiego do dyżurki i z tych względów sąd wydał wyrok uniewinniający.

Uciekł z sali sądowej na widok kilku świadków oskarżenia

Przed sądem grodzkim odpowiadał w dniu wczorajszym Szymon AJZENBERG, karany już wielokrotnie za różne przestępstwa.

W końcu czerwca r. b. Ajzenberg napadł na Pl. Hallera na Wolfa SZCZYPIORNIAKA i skradł mu 30 zł., po czym zbiegł.

Po krótkim pościgu rabusia ujęto i sporządzono akt oskarżenia. Aj-

zenberg miał odpowiadać z wolnej stopy. Wczoraj przybył do sądu, ale ujrzawszy tu kilku świadków oskarżenia, widząc, że będzie źle, zbiegł z sali sądowej.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy zaocznie, skazał Ajzenberga na 2 lata więzienia, wydając polecenie wszczęcia natychmiastowych poszukiwań za zbiegłym.

Działal na szkodę wierzycielki której nie chciał płacić alimentów

Bracia Adolf i Hans Helmut JAUCHOWIE odpowiadali wczoraj przed sądem o działanie na szkodę wierzycieli.

Sprawa przedstawia się następująco:

W r. 1934 sąd konsystorski ewangelicko - augsburski w Warszawie rozwiązał małżeństwo między Adolfem i Olgą Jauch. Dziecko przyznane zostało żonie, wobec czego wystąpiła ona na drogę sądową o alimenty.

Jauch uchylał się jednak od swych powinności.

W kwietniu 1937 r. ojciec oskarżonych zapisał trzem swym synom

dwie nieruchomości i majątek w spadku. Adolf Jauch, aby i teraz uniknąć płacenia alimentów, wszedł w porozumienie z bratem Hansem Helmutem i fikcyjnie zapisał mu swoją część majątku, a po nadto obciążył jeszcze zapisem kaucją na 22 tys. zł. na drugi dom.

Dowiedziawszy się o tym Jauchowa wystosowała skargę do prokuratora. Adolf Jauch został oskarżony o działanie na szkodę wierzycielki, jego brat o udzielenie mu pomocy w przestępstwie.

Oskarżeni nie przyznali się do winy. Wyrok ogłoszony zostanie w sobotę.

Kupił wełnę na kredyt a sprzedawszy za gotówkę zamierzał uciec

Oskarżony o złośliwe bankructwo stanął w dniu wczorajszym przed sądem Izrael Jakub HERSZENBERG.

Herszenberg przez dłuższy czas prowadził fabrykę beretów, a ponieważ zawsze doskonale wywiązywał się ze swych zobowiązań, zdołał uzyskać szeroki kredyt w Łodzi.

Ostatnio Herszenberg dokonał wielkich zakupów wełny na otwarty rachunek. Nie zapłaciwszy zobowiązań, zlikwidował przedsiębiorstwo. Jak ustalono, sprzedał wcześniej wełnę i zamierzał wyjechać.

Na rozprawie nie przyznał się do winy. Został skazany na 1 rok więzienia.

Łomy i wytrychy... w bukiecie

Patrol Łódzkiej policji powiatowej przechodząc wczoraj nad ranem przez lotnisko Teofilów pod Łodzią natknął się na podejrzaną wyglądającą kobietę, która w ręku trzymała duży bukiet kwiatów oraz torbę.

Gdy policjanci zbliżyli się do kobiety, ta nagle rzuciła kwiaty, po czym rzuciła się do ucieczki. Zdołano ją jednak ująć.

Zatrzymaną okazała się znana policji złodziejka 39-letnia Janina KAMIŃSKA, zamieszkała w Łodzi przy ul. Lutomińskiej 128.

W toku badania okazało się, że w trzymanym przez złodziejkę bukiecie były misternie ukryte... narzędzia złodziejskie. Również w torbie znajdowały się wytrychy i łomy.

Jak się okazało, Kamińska wybieła się na wyprawę złodziejską do Teofilowa. Za nią szli najwidoczniej jej kompani, którzy na widok policji zdołali zbiec.

Wczoraj Kamińską doprowadzono do powiatowego sądu starościńskiego w Łodzi. Została ona skazana za posiadanie narzędzi złodziejskich na 2 tygodnie bezwzględnej aresztu.

Falszowali weksle by zapłacić dług wierzycielowi

Gerszon Majer KRAUZE, jego żona Hinda i Izrael Dawid WOLART stanęli wczoraj przed sądem, oskarżeni o fałszowanie weksli.

Oskarżeni winni byli pewne kwoty swemu dostawcy S. Szlamowiczowi. Na pokrycie tych zobowiązań dali mu fałszowane weksle. Przed terminem płatności chcieli weksle te wykupić, ale Szlamowicz, podejrzewając, że coś jest nie w porządku, kazał sobie zapłacić całą należność, grożąc w przeciwnym razie zameldowaniem do prokuratora. Po nieważ pod sąd nie chcieli, albo nie mieli żądanych kwot, sprawa dotarła do sądu.

Krauze skazany został na 7 miesięcy więzienia, Krauzowa i Wolart po 6 miesięcy. Kary zawieszono z uwagi na dotychczasową niekaralność.

Kronika reporterska województwa łódzkiego

W pociągu zdążającym z Warszawy do Krakowa w pobliżu Piotrkowa dokonano kradzieży na szkodę kupca warszawskiego Efraima ROTENBERGA (Żelazna 69) Rotenbergowi niezłany sprawca skradł ciężką z weksłami na sumę 3.000 złotych oraz różne dokumenty i zdołał zbiec. Policja wdrożyła za złodziejem pościg.

Na przejeździe kolejowym Rusiec - Dąbrowa pow. łaskiego pociąg towarowy najechał na furmankę, prowadzoną przez 62-letniego Walentego PLUTĘ zamieszkałego w Ruscu. Pluta został bardzo ciężko ranny. Wóz został strzaskany, a koń zabity.

W Zgierzu dokonano włamania do mieszkania Kazimierzy SOLIŃSKIEJ, przy ulicy Konstantynowskiej 20. Skradziono jej biżuterię oraz garderobę ogólnej wartości ponad 1.000 złotych. Sprawcy z łupem zdołali zbiec.

Na zosie pod Piotrkowem dokonano napadu na łodzianina Lajba GDANSKIEGO (Lipowa 45). Napastnik zadał Gdańskiemu kilka ciosów nożem, raniąc go poważnie. Sprawca zbiegł. Policja wdrożyła dochodzenie. (1)

Szwajcaria ogranicza pobyt uciekinierom z Niemiec i Austrii

Konsulat szwajcarski w Łodzi komunikuje nam co następuje:

W celu ułatwienia szwajcarskiemu urzędowi dla obcokrajowców kontroli nad przyjeżdżającymi do Szwajcarii emigrantami niemieckimi i austriackimi oraz w celu umożliwienia wymienionym osobom przejazdu przez Szwajcarię przed ich przybyciem do granicy, rada związkowa szwajcarska postanowiła co następuje:

Przekroczenie granicy szwajcarskiej przez jakikolwiek punkt graniczny w stosunku do obywateli niemieckich, a którzy według prawa niemieckiego nie są aryjczykami, jest tylko wtedy dozwolone, jeśli ich paszport został zaopatrzone przez odpowiedni konsulat szwajcarski wizą upoważniającą do pobytu w Szwajcarii lub też do przejazdu przez Szwajcarię. W stosunku do osób posiadających paszporty austriackie obowiązek posiadania wizy pozostaje nadal w mocy.

Z uwagi na wielką ilość emigrantów przebywających już w Szwajcarii zaznacza się ponownie, że emigranci powinni uważać Szwajcarię wyłącznie jako kraj tranzytowy i że w czasie ich przejściowego po-

„EPOKA”

Ukazał się nowy (29) numer „Epoki”. Treść numeru jest następująca: R. E. Werner: Demokracja — wielką szansą Polski. Wł. Weychart - Szymanowska: Trybuna, z której padły żądania społeczeństwa. R. Lang: Szturm na pozycje monarchijskie. Politicus: Odejście prezydenta Benesa. W. Nalkowski o Stanisławie Brzozowskim. Chamberlain przed sądem izby gmin. W państwie pogańskiej swastyki. Nad brunatnym Dunajem i in.

Radiosłuchacze szwedzcy chcą poznać Polskę

Od kilku tygodni podróż krą-
żowniczą po Polsce odbywają
dwaj przedstawiciele radiofonii
szwedzkiej: red. SVEN JÖRLING
i inż. von UTFALL. Goście
szwedzcy zwiedzili przede wszy-
stkimi Gdynię, dokąd przybyli
z wozem transmisyjnym ze Sztok-
holmu. W porcie gdyńskim
przedstawiciele radiofonii
szwedzkiej nagrali szereg płyt,
odzwierciedlających życie i pra-
cę miasta i portu. Płyty, na któ-
rych utrwalono wiele efektów
dźwiękowych, uzupełnione są
komentarzami i rozmowami w
języku szwedzkim z kilkoma
przedstawicielami życia gospo-
darczego z terenu Gdyni.

Po przeprowadzeniu reporta-
ży na terenie Gdyni, goście
szwedzcy zwiedzili Kraków,
gdzie bliżej interesowali się
Zamkiem Wawelskim i Wieliczką,
a następnie byli w Katowicach,
a także w Cieszynie, w kilka dni
po zajęciu tego miasta przez woj-
ska polskie. Dalsze nagrania
przeprowadzono w Warszawie.
Głównym tematem ich jest folk-
lor polski: muzyka i śpiew, o-
parte na motywach ludowych.
Oprócz płyt, nagranych przy
pomocy własnego wozu transmisy-
yjnego, przedstawiciele radiofonii
szwedzkiej zaopatrzyli się w
szereg płyt, nagranych w róż-
nych czasach przez Polskie Ra-
dio. Obfity materiał reportaży
wy, w ten sposób zebrany, uzu-
pełniono jeszcze płytami, naby-
tymi w polskich firmach gram-
fonowych. Jak się dowiadujemy,
wiele z tych płyt, reprodukowa-
nych będzie na płyty szwedzkie
z uzupełniającymi wyjaśnieniami
p. JÖRLINGA w języku
szwedzkim.

Goście szwedzcy nagrali ogó-
łem około 100 płyt, które nastę-
pnie wejdą do działu muzyczno-
słownego programów szwedz-
kich, charakteryzującego twór-
czość, zwyczaje i życie gospo-
darcze naszego kraju.

Wóz transmisyjny radiofonii
szwedzkiej zbiera materiał arty-
styczny i pogadankowy od wio-
sny roku 1937 z całej Europy
zachodniej, a w swoim czasie
odwiedził również Stany Zjedno-
czone i kolonię szwedzką w Ame-
ryce.

KINO „PALACE”

OSTATNI FILM WIEDENSKI
najgenialniejszej współczesnej aktorki

Pauli Wessely

„CÓRKA ZNACHORA”

KTO WYGRAŁ NA LOTERII?

TABELA NIEURZĘDOWA BEZ GWARANCJI

5.000 zł. — 19993
10.000 zł. — 99297
2.000 zł. — 100151 149109
1.000 zł. — 6106 12810 12107
 26755 36432 115668 150556
500 zł. — 40724 42754 64606
 79073 36412

250 zł. — 10926 18957 24389
 29869 31908 32342 38338 38114
 57510 32016 65651 67438 73823
 75576 86168 93076 98205 117708
 119613 127001 129306 135288
 139451 143853 145146 148691
 148620.

222 651 807 003 60 128071 222s 76s 61s
 719 845 329 129051 61 63 192 589.
 130117 238s 85s 333 562 97 714s
 131043 198 222s 82 380 404s 940 132275
 653 732 133136 234 89 566 811 23
 131194s 6 06 364 528 656s 859 135175s
 446 545 648 899 138170 438 582 693 736
 99s 845 985 137028 52s 158s 342 55
 910 40 58 138108s 23 257 308 609 819
 967 139368 413 511 55 792 863.

140037 117s 59 61 333 493 857 141025
 34 296 850 142331 798 864s 936 37s
 143104 263 594 625 62 144156 528s 40
 815 998s 145056 187 215 375s 496 63s
 707 146075 167 250s 397s 777s 82 806
 147107 301 7 669 761 95 894 9 148031s
 236 383 400 861 828 149256 9 302 648
 66 709.

150054 85 125 298 343 44s 555 879
 967 151179 212s 345 514 934 152044 30
 207 674 890 950 153072 197 416 56 31
 92s 783 825 154048 401 545 92 155263
 368 644 156004 45s 302s 565 91 850
 157346 881 158077 174s 347s 968
 159281s 364.

CIĄNIENIE DRUGIE
20.000 zł. — 113674
15.000 zł. — 147826
10.000 zł. — 35666 112263
5.000 zł. — 51312 81490 154851
2.000 zł. — 54077 104174
 117736

1.000 zł. — 40791 58532 73220
 86220 90811 154165
500 zł. — 27045 56943 128861
 145297

250 zł. — 12796 15196 12917
 22909 23132 33606 38013 43711
 47400 19225 52020 52980 52842
 53152 56664 66113 67935 75263
 80585 86246 96368 101682
 108152 114144 124333 134819
 137387 141625 142286 149336
 151917 152841.

Po zł. 62.50, z litera s po zł. 125.
 753 1009s 402s 524s 83 712 837 927s
 3178 382s 4081 214 496 593 996s 5734s
 54 6405 504s 882 7020 32 87 313 558s
 8359s 772s 839s 9076 137 79 337 485
 516 610s 757 816 988
 10026s 246 436 867s 944s 11877 12256
 314 481 629 911s 13305 581s 672 14089
 186 308s 547s 970s 15122 213s 60 685s
 778 16109s 355 470 778s 17590 18550
 660 19062 78 113 66 510 703 81 947.
 20037s 89s 159 273 703 21330s 918s
 27 22022 384 541 905s 23250 729s 24005s
 536 79 616 51 25141 634 732 26123 70
 271 474 54679 27062 262 343 95 402s
 716s 863 28074 111 252 438 758s 822
 36s 73s 29066 269 773s.
 30203s 58 973 31045s 96 479s 772

807s 23 52151 582 624 78 33087 186s
 108 663 865 914 34327 759 35865s 912
 36172 334 88 791s 996 37050s 209s 730
 937 38120 214s 71 534 699 882 925s
 39450 523 92 916.

40176 599 738s 57 41304 64 99s
 42176s 707 886s 43142 258 418 680 973s
 92 44257 404s 674 849s 45220 311s 62
 777 807 46188 558 828 870 918s 92
 47043 834s 79s 933 48437 40s 82 583s
 49232 72 471 73 903.

50442 691 855s 51087 142 759 804s
 52224s 311 95 430 768s 84 53234s 918
 54070 823s 989 55167 328s 509s 711s 27
 80 800s 56017 159s 522 969 57336 426
 566 83 58100 473 824 98 59046 318 592s
 650 753s 854.

60375s 426 512 664 732s 906 90 91
 61453 547 90 741 43s 62s 842 921 62002s
 59 254 66 692s 63140 432 66 775 83s
 995 64280 733 65069s 66020 65 238 314
 426 99 597 654s 757 953 67011s 115 45s
 965s 71 68343 625 710s 80 69021s 837.
 70148s 537s 71405 616 779s 988s 72136
 222s 326 577 73030s 112 70s 250 58
 445 75 91s 679s 978 74514 43 649 760
 871 86 981s 75409 524 68 76889s 969
 91 77547 708 78018s 197 455 721 877

79446 587s 749 924.
 80535 81022s 114s 31 468 779s 82047s
 143 60 291 461 757s 922s 54 83401 62s
 84349s 77 87 453s 625 868 85515 69
 86492 657 819 87243 493s 586 88233
 503 89137 459 749s 960 63.
 90169 79s 622 91061 177s 787 821 924s
 57 61 92107s 8s 996 93128s 491s 525
 70 85s 691 735 848s 94191s 534 95129
 96021 159s 88 842s 97140 287 98107 343
 815s 84 9269 334 607s 713.
 100181 344s 461 89 637 98 806 101330
 102171 154 795 103067s 525 104211 997
 105161 319 22 692 107105 108082 231
 575 698s 836 109035 163s 72 334 510
 617.
 110079 231s 772 84s 815 31 111133s
 429 560 95 768 112096 125 34 97 909
 113044 719 977s 114012 46s 144s 616
 70 946 115042 614 116085 337 814s
 117089 517 118697s 119051 218 337s 438
 638.
 120149 68 323 554 121023 299 676 87s
 122040s 362 476s 77s 507 667s 942
 123101 123101 432 508 819s 124682 96
 125093s 180 470 65 708s 806 126059s
 233s 330 65s 743 127040 174 219 734
 53 128202s 445s 641 892 129266 378 85
 646 972s.
 130639 91 783 93 131289 709 941
 132515s 133322 37 432s 667 818 981
 85s 139408 50 537s 739s 135093 224s 90
 422s 554 136303 666 74 806 995s 137070
 949 138075 210 316 427 528 50 636s 51s
 815 139078 139s 250s.
 140064s 142 388 582 767 72s 141408s
 587 91 897s 142012 219 143066 122s 46
 548 903 144767 808 59 977s 145248 80
 710 38 81 821 915s 60 146017 333 867s
 147154s 206 52 883 148071s 210 72 532
 714 149257 339 518 628s 895.
 150133 344 64 959 151219 718s 988
 152078 165 227s 747 153011 266 649
 154004 317 817 919s
 155271 455 555 637s 69 84 747s 865
 156154 257 335 437s 785s 91s 157017
 188 158457 159339 429 606s 727 851s
 71 921.

CIĄNIENIE TRZECIE

Po zł. 62.50, z litera s po zł. 125.
 152s 60s 1186s 227s 505 690 962 2825
 3171 449s 4076 587 738 77 79s 5282 462
 6058 126 209 593s 863 913 7548 811 73
 8022 92s 356 520 687 835 9248 88 336s
 52s 88s 437 80 895 971s.
 10469 579 662 750 11019s 155 243
 337 817s 12600s 13142 752 61s 949
 14198s 821 56 15049s 196 211 393 409s
 725 817 16084 487 561 685s 787 17005
 42 68 87s 82 730 868s 962 18025s 366
 584 807 99 19224 34.
 20066 139 67 766s 21153 369 587s 722
 52 22186 283 559s 678 23018 24066 377
 797s 975s 99s 25036 26149 283s 362 426s
 690 784 27118 28121 310 50 550 920.
 30104 369 243s 566 90 932 31110 652
 741 32046 126 33675 34132 65 81 345
 486 704 35050s 60 674 36245 37233 503s
 720 846s 38111s 366s 594s 662 39136.
 40011 32 220 96s 751 41586 643s 759s
 42666s 823s 968 43041 124 293 484 745
 44269 383 622s 834s 199 45326 70 804
 46001 199s 351s 440s 47130s 54 400s
 715 803s 48042 201s 71 564 704 859
 974s 49307 443 698s 728.
 50024 453 446s 529 81 789s 51059s
 441 68 402 702 888s 22669s 842 53116
 679 774 879 54169 220s 982 55129 76s
 238 388 525 49s 703 903 57s 56030 506s
 600 11s 12s 57104 561 58120 274 462s
 59357.
 60713 802 961 61035s 113 21 85 208
 78 341 51 566 62095 63160 64098s 707
 65199 217 66845 81 969 67015 238 302s
 68074s 429s 660s 759 871 947 69604 892s
 906 31.
 70024 251 55 501 907s 71710s 71 82
 815 72001s 643s 73004s 353 584 677 777
 818 74038 415 50 592 638 802 3 28
 75350s 76392s 875 93s 94 77060 78301
 636s 731 54 893 79369 698 721 920s.
 80334s 695s 704 21 24s 48 50 81037
 244 350 619 749s 82368 405s 93s 622
 847 923 83310 453 570s 84206s 459s
 85177 406 623 707s 86268 83 422 864
 87318 45 65 541 798 88464 975 89066s
 646s.
 90177 380s 77s 91136 253s 92948
 93589s 9422s 43s 343 498 95494s 96030
 651 97024 476s 565 624s 877 98025 159
 332 490 772s 851 99102 91 492 567.
 100240s 319 28 596s 101010s 76 138
 413 75 787 102081s 249 756s 854 76 961
 103781s 04397 478s 105287 88 106522
 107615 88 109119s 30 60 935
 110151 264 111672 112510 627 113095s
 87 757 978s 123010 242 956 124102 275
 356 886 907 125019 157 950 78 12638s
 494 147161 64s 349 480s 885 949s 50s
 128327 750 91 129326s 412 47 53 579s
 765 955.
 130111 269 900s 131095s 145 367s 410
 67s 787 934 132249 509 82s 601 840 310
 61 133129 467 77 738 44 905 134359
 651 62s 135800 923 136016s 398 701s
 25 137356 50 500 138571 621s 703 986s
 140138 45 315 508 919 35 142008s 652s
 785s 897 966 144809 145572 635s 74
 779 146369 40 549 147322 46 562 715
 701s 913 148008 14s 598s 149378 630
 76.
 150010s 50 704 74s 986s 151305 72 497
 152830 155146s 460 612 778s 96 971
 154663s 870 155820s 156204 314s 473s
 626 980 157427 641 158115 298 159213
 609.

Wdzięczność dla kozła ofiarnego

Paryż stawia Czechosłowacji pomnik

Po ciężkich dniach naprężenia, jakie przeżyła Francja — obecny nastrój ludności jest jeszcze jakby przetrzawieniem tej radosnej wieści, że wojny przecież nie będzie.

W psychice francuza ta nuta „radości pokojowej” jest tak do minująca, że przejawia się na każdym kroku. Na różne sposoby francuzi pragną uczcić pokój. W tej chwili rozpętała się istna orgia składek na rozmaite cele, które są tych uczuć manifestacją.

Więc przede wszystkim kosztem ofiarności publicznej powstać ma „Dom Pokoju” do dyspozycji premiera Chamberlaina. Na ten „Dom Pokoju”, symbol przyjaźni francusko-brytyjskiej, która powstrzymała groźną lawinę wojny — nie żałują francuzi pieniędzy. Sygnalizacja składki duże i drobne — całe szpalty prasy zajęte są niekończącą się listą ofiarodawców.

Gdzie „Dom Pokoju” stanie — narazie niewiadomo. Komitet tego daru narodowego ma cały szereg propozycji, które rozważa.

Możliwe, że „Dom Pokoju” będzie zbudowany w okolicy

Aix - Bains na zaoftarowanym gruncie, możliwe, że będzie w Biarritz lub w La Baule, gdzie właściciele eleganckich willi ofiarować je chcą na ten cel. A możliwe też, że w okolicy Cocherel.

Ta miejscowość została by brana ze względów dość specjalnych. Znajduje się mianowicie w pobliżu miejsca szczególnie umiłowanego ongiś przez Briand. Tam właśnie wielki propagator pokoju lubił łowić ryby i oddawać się rozmyśleniom. „Dom Pokoju” miałby więc nie jako nawiązywać do tradycji.

Druga fala składek płynie szlakiem strumieniem na rzecz Czechów. Czerwony krzyż francuski, redakcja gazet — otworzyły listy ofiar na rzecz uciekinierów z Czechosłowacji i tych wszystkich, którzy z racji wielkiego przewrotu politycznego — materialnie ucierpieli.

W tej obecnej gotowości francuzów do okazania pomocy Czechom i tej gorliwości, z jaką składają im ofiary pieniężne, razi jednak jakaś nuta nieprzyjemna. Jest to coś w rodzaju wdzięczności dla kozła ofiarnego, można by powiedzieć — chęć zabicia w tej łatwej sto-

sunkowo formie, wyrzutów sumienia.

Potwierdzają jeszcze te wrażenia projekty naprawy osobliwej, z jakimi wystąpiła ostatnio rada miejska w Paryżu.

Oto w stolicy Francuza ma stanąć pomnik poświęcenia dla sprawy pokoju.

Motywacja tego projektu, sformułowana przez radę miejską, brzmi następująco:

„Pomnik ten miałby świadczyć nie tylko o więzach przyjaźni, jakie łączą Paryż z Pragą, ale także o wdzięczności, jaką żrwi ludzkość dla szlachetnego narodu, który potrafił uczynić z siebie poświęcenie, żeby oddać lić potworny koszmar wojny”.

Pomysł wystawienia takiego pomnika w stolicy Francji, właśnie Francji, która wobec Czechosłowacji nie może mieć teraz czystego sumienia — jest czymś naprawdę kuriozalnym, żeby nie powiedzieć cynicznym.

Przypuszczalnie pomysł wystawienia pomnika, gloryfikującego tego „poświęcenie się” Czechosłowacji — nie wywoła w Pradze entuzjazmu, ani nawet wdzięczności, jako rewanżu za tamtą wdzięczność — naryską. (Kur. Pol.).

Turczynki przy urnie wyborczej



Po raz pierwszy w historii Turcji kobiety brały udział w wyborach gminnych, co oznacza jeszcze krok naprzód w europeizowaniu tego kraju przez Kemala Ataturka.

Polityka i gospodarka

Jakie znaczenie gospodarcze wyobrażają tereny stanowiące przedmiot rewindykacji węglarskich, pisze o tym Neue Zürcher Zeitung, stwierdzając, że chodzi o ziemie o wysoko rozwiniętym rolnictwie, posiadające ponadto kilka większych zakładów przemysłowych. Są to przede wszystkim tereny uprawy pszenicy, hodowli bydła rogatego i trzody chlewnej. W niektórych okolicach rozwinięta jest hodowla winogron. Przemysł rolniczy istnieje w Losone. Cukrownie znajdują się w Nagysurany, Szeged i Oroska.

Pod względem czysto gospodarczym Węgry nie wiele zyskują. Tereny te dotąd miały zapewnić zbyt swego zboża po stałych cenach w okolicach przemysłowych Czecho - Słowacji. Obecnie Węgry znalazłyby się w obliczu zagadnienia eksportu zboża do innych krajów, albo też zapewnienia sobie zbytu na zboże w reszcie Czecho - Słowacji. Lasy znajdują się nie tylko na wschodzie, gdzie w komitacie Gümör, istnieją fabryki papiernicze.

Dla przemysłu ważne są natomiast pokłady rudy żelaznej, leżące również w komitacie Gümör. Należą one do węgierskiego towarzystwa hut żelaza w Rimamuranyi. Także złoża węgłowe węgierskie (rewirów Esztergom, Salgótarján i Nagybystrene) dochodzą częściowo na terytorium dotąd czechosłowackie, dziś rewindykowane przez Węgry.

Z zakładów przemysłowych wymienić należy fabryki emalii w Fülek, fabryki mydła w Léva i zakłady włókiennicze w Szeged. Gdyby do Węgier dołączono dwa wielkie miasta Pozsony (Bratislava) i Kassa (Koszyce), wówczas pozycja przemysłu nowo nabytego orszek Węgry wzbogaciłaby się znacznie.

W sumie stwierdzić trzeba, że chodzi o tereny urodzajne, bogate, ale o strukturze zasadniczo rolniczej, o słabym stopniu uprzemysłowienia. Przyłączenie ich do Węgier nie zmieniłoby zatem oblicza gospodarczego dzisiejszego państwa węgierskiego.

Pismo nie wspomina nic o terenach Rusi Zakarpackiej. Tereny te obfitują w lasy i dlatego stanowiłyby dla Węgier cenne uzupełnienie ich organizmu gospodarczego.

Łódź zastąpi Sudety!

Próby skierowania eksportu włókienniczego na rynek Ameryki

W swoim czasie na łamach „Głosu Porannego“ donosiliśmy o akcji na terenie przemysłu włókienniczego w sprawie uaktywnienia naszego wywozu zagranicą.

Zapowiedziana przez nas konferencja odbyła się onegdaj, przy czym reprezentowane były na niej niemal wszystkie gałęzie włókiennictwa.

Obrazy zagaił wiceprezes izby przemysłowo - handlowej p. Zygmunt Fiedler, który omówił konsekwencje gospodarcze ostatnich wypadków politycznych. — Dotychczas przemysł polski posiadał na zagranicznych rynkach wolnodewizowych groźnego konkurenta w postaci przemysłu sudeckiego, dla którego rząd cze-

hosłowacki starał się znaleźć rynki zbytu.

Po przyłączeniu Sudetów do Niemiec, nacisk ten poważnie osłabł, przy czym, co jest najważniejsze, daje się zauważyć ze strony importerów zagranicznych chęć zacieśnienia stosunków gospodarczych z przemysłem polskim i nabywania u niego artykułów, które dotychczas dostarczane były przez przemysł sudecki.

W związku z tym, polski przemysł włókienniczy winien wytyżyć wszystkie siły, celem zdobycia klienteli amerykańskiej, przez dostosowywanie się do jej wymogów, upodobań i t. d. Uwagi te zostały następnie uzupełnione przez urzędników izby.

Likwidacja SEO do 1-go grudnia

Jak już donosił wczorajszy „Głos Poranny“, wobec poważnego zmniejszenia się eksportu artykułów konfekcyjnych, syndykat eksportu odzieży (SEO) ulega likwidacji.

Likwidacja ta nastąpi prawdopodobnie przed nowym rokiem, gdyż, jak się dowiadujemy, rozliczenia z przedstawicielami zagranicznymi są w toku i ich zakończenia należy spodziewać się w najbliższym czasie.

W ten sposób prace SEO, zakończone zostałyby do 1 grudnia r. bież.

Przemysł chemiczny na Zaolziu rozbudowany jest bardzo poważnie

Na zebraniu zarządu Związku Chemicznego R. P. prezes związku

p. inż. Jerzy Wojnar zobrazował m. in. stan przemysłu chemicznego na Śląsku Zaolzańskim.

Przemysł ten przedstawia się poważnie. Produkcja węglopochodnych w 5-ciu koksowniach wyniosła w r. 1937 ok. 50 tysięcy ton smoły surowej, 15 tys. ton benzolu i 13 tys. ton siarczanu amonu, co stanowi ok. 40 procent produkcji 9-ciu koksowni G. Śląska.

W okręgu karwińskim znajdują się poza tym dwie brykietownie o łącznej produkcji 100.000 ton brykietów. Fabryka Larischa w Piotrowicach, zatrudniająca 200 robotników, produkowała niegdyś sodę metodą Leblanca. Obecnie produkuje ona inne artykuły, mianowicie: kwas siarkowy, solny i azotowy, siarczan sodu, żelaza i miedzi, alun, salmiak, fluorokrzemian sodu oraz nawozy sztuczne, w szczególności superfosfaty. Zakłady Chemiczne Sp. Akc. w Boguminie zatrudniają 300 robotników i wyrabiają różne produkty z zakresu przemysłu organicznego i nieorganicznego, mianowicie: sacharynę, glicerofosforany, różne preparaty farmaceutyczne i weterynaryjne, oraz środ-

ki do ochrony roślin przed szkodnikami, chemicznie czyste sole metali, biel cynkową, salmiak, amoniak bezwodny oraz kleje i masy izolacyjne budowlane.

Firma Weinreb & Co w Boguminie, zatrudniająca ok. 35 robotników, rafinuje terpentynę; produkuje ona również szereg różnych artykułów, m. in. tuszeze techniczne, smary, asfalty oraz smoły browarnicze.

Ponadto istnieją na Śląsku Zaolzańskim liczne mniejsze wytwórnie kosmetyków, mydeł, tłuszczów, smarów, środków do zmiękczenia wody i różnych innych artykułów chemicznych.

Szereg artykułów chemicznych było przedmiotem eksportu, jak np. sacharyna, smoła piwowarska, kwas solny i inne.

Polski przemysł chemiczny zyskał przeto dzięki przyłączeniu Śląska Zaolzańskiego mocniejsze podstawy, z drugiej zaś strony przyłączone tereny okazały się niewątpliwie poważnym konsumentem dla wielu produktów chemicznych na miejscu niewytwarzanych, albo produkowanych w zbyt małych ilościach.

Handel zagraniczny Niemiec wykazuje dalszy spadek obrotów

Handel zagraniczny „wielkich Niemiec“ (bez uwzględnienia przyłączanych dopiero po 1 października obszarów sudeckich) przedstawiał się we wrześniu r. b. następująco (w mln. RM — w nawiasie dane za sierpień rb.): import 492.7 (509.6), wywóz 441.8 (445.0). W ten sposób w porównaniu z sierpniem r. b. handel zagraniczny Niemiec we wrześniu wykazał tendencję sezonową, która zazwyczaj wyraża

się we wzroście obrotów wrześniowych.

Ujemne saldo handlu zagranicznego „wielkich Niemiec“ we wrześniu r. b. wyniosło 50.8 mln. RM wobec 64.5 mln. RM w sierpniu r. b. Jeżeli chodzi o dawne terytorium niemieckie, czyli bez Austrii, ujemne saldo bilansu handlowego za okres 9 miesięcy r. b. wyniosło 163.7 mln. RM.

Prof. HALPERN

Zapisy na lekcje muzyki

AL. KOŚCIUSZKI 53

Dnia 23-go października odbędą się obwodowe zebrania wyborcze, na których dokonany zostanie wybór delegatów do wojewódzkich kolegiów wyborczych do Senatu.

Wszyscy wyborcy do Senatu winni stawić się na te zebrania w miejscu i godzinie, oznaczonej przez przewodniczącego zebrania obwodowego w imiennym zawiadomieniu.

Na zebranie należy stawić się z dowodem tożsamości.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 289.65, Bruksela 90, Kopenhaga 113.35, Londyn 25.38, Nowy Jork 5.31, Nowy Jork - kabel 5.32 Oslo 127.45, Paryż 14.22, Sztokholm 130.85, Zurych 121.05, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.29, kanadyjskie 5.23, floreny holenderskie 288.63, franki fr. 14.16, szwajcarskie 120.55, funty ang. 25.29, palestyńskie 24.50, guldeny gdańskie 99.75, belgi belgijskie 89.75, korony czeskie odcinki do 100 koron 10.40, korony duńskie 112.80, norweskie — 126.80, szwedzkie 130.20, liry włoskie odcinki do 100 lirów 19.40, marki fińskie 11, niemieckie srebrne 89.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była niejednolita, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzną. — Notowano: 3 proc. inwest. I em. 84.25, seria 94.50, II em. 85, seria 95.75, 4% dolarowa 42.85, 4 i pół proc. wewnętrzną na 65.38, 4 proc. konsolidacyjna 58, drobne 57.50, 5 proc. konwers. 67.25 — 67, 5 proc. Warszawy z roku 1933 — 73.75, 5 proc. Warszawy z roku 1936 — 71, 5 proc. Warszawy stare 78.25 — 78.50, 4 i pół proc. ziemskie 63.75 — 63.88, 5 proc. Lublina z roku 1933 — 61.25, 5 proc. kolejowa 67.25, 5 i pół proc. obligacje m. Warszawy 69.50, 6 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX em. — 74.50.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była słabsza, przy obrotach małych. Notowano. Bank Polski 126, Cukier 37.75 — 37.50, Węgiel 36.25 — 36, Lillipoy 80, Bans Zachodni 37.15, Modrzejów 21.75, Ostrowiec 64.50 — 65, Haberbusch 54.25.

W obrotach prywatnych: 3 proc. renta ziemiska odcinki po 1.000 zł. — 53 — 53.25, po 500 zł. — 50 — 50.50 5 proc. L. Z. Łodzi 66.25.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	trans.	sprzedaż	kupno
Dolarówka	43.00	43.75	
Inwest. I em.	84.00		
Inwest. II em.	85.00		
Wewa.	65.00		
Konwersyjna	68.75	68.50	
Bank Polski	126.00	125.50	
5 proc. Łodzi 65.50			
5 proc. Łodzi a. X	72.50	72.00	
4 i pół proc. Łodzi	67.75	67.25	
6 proc. obl. Łodzi	73.00	72.50	
Tendencja	utrzymana.		

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto I	14.75	15.00
Pszenica jednolita	20.75	21.25
Pszenica zbierana	20.50	20.75
Jęczmień brow.	17.00	17.50
Jęczmień przem.	15.00	15.50
Owies I gat.	16.75	17.25
Owies II gat.	16.25	16.75
Owies III	19.50	20.00
Mąka pszenna	41.00	42.00
	37.50	38.50
	36.00	37.00
	32.75	33.75
	25.75	26.75
	23.75	24.75
Mąka psz. razowa	27.25	28.25
Mąka psz. pastewna	13.50	15.50
Mąka żytnia	25.00	26.00
	25.25	26.25
Mąka żyt. raz.	20.00	21.00
Otręby pszenne gr.	9.50	9.75
Otręby psz. średnie	9.25	9.50
Otręby żytnie	8.50	8.75
Gryka	19.25	19.75
Kasza gryczana	35.00	37.00
Groch polny	26.50	28.50
Groch Victoria	29.50	31.00
Rzepak ozimy	42.50	43.50
Mak niebieski	64.00	68.00
Rzepak jary	47.00	48.50
Tendencja	spokojna.	
Ogólny obrót	1637 tonn.	

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK.
Otwarcie z dnia 20.X
Grudzień 8.30, styczeń 8.24, marzec 8.20, maj 8.01, lipiec 7.87, październik 7.60.
ALEKSANDRIA.
Notowania z dnia 20.X
Sakellaris: listopad 14.32, styczeń 14.48, marzec 14.56.
Giza: listopad 14.26, styczeń 14.20, marzec 14.17.
Ashmouni: październik 11.17, grudzień 11.21, luty 11.06, kwiecień 10.99, czerwiec 10.98.

„TABARIN“
PAŹDZIERNIK
ROBERT and his 4 BEAUTIES
Atrakcja światowa
LAMBETH WALK
Najnowszy przebój taneczny
? KARUZELA ?

Indywidualne wyjazdy do:

- Anglii
- Belgii
- Bułgarii
- Danii
- Francji
- Grecji
- Holandii
- Italii
- Jugosławii
- Łotwy
- Niemiec
- Palestyny
- Rumunii
- Szwecji
- Turcji
- Węgier
- i innych

Zapisy i informacje:
POLTOUR
Łódź, Traugutta 2,
tel. 107-86.

„ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZEBRACZEGO“.

Bilety na mecz Polska-Norwegia
Sprzedaje: **Wagons-Lits | Cook. Piotrkowska 68**

Echa awantur na boiskach piłkarskich

Wydział gier i dyscypliny okręgowego związku piłki nożnej zajmował się na swym ostatnim posiedzeniu sprawą awantur na boiskach piłkarskich.

Odnosnie burzliwego meczu w Zgierzu między Sokolem miejscowym i Sokolem pabianickim, po przeprowadzeniu śledztwa przez specjalną komisję, postanowiono utrzymać nadal w mocy zarządzenie o zamknięciu boiska zgierskiego Sokoła, aż do czasu przeprowadzenia inwestycji zapewniających graczy i sędziemu bezpieczeństwo. Po zatym stwierdzono winę gospodarzy (brak porządkowych) i ukarano zgierski Sokół niezależnie od uprzedniej dyskwalifikacji paru graczy grzywną 25-złotową.

W związku z awanturami na meczu PTC — ŁTSG w Pabianicach, który trwał tylko 45 minut (stan meczu 2:0 dla PTC) i nie został dookończony, to aczkolwiek sprawa ta była omawiana, wydział gier i dyscypliny nie powziął jeszcze decyzji. Prawdopodobnie zarządzona zostanie 45-minutowa dogrywka meczu.

Wobec powtarzających się zajść awantur na meczach piłkarskich, ŁZPN postanowił stosować w stosunku do winnych taknajsurowsze represje.

Wilimowski — kawalerzysta

Z Katowic donoszą, iż reprezentacyjny nasz napastnik Ernest Wilimowski powołany został do odbycia służby wojskowej w kawalerii. Przydzielony on został do jednego z pułków wileńskich.

Ruch podjął starania, aby Wilimowski pozostał na Śląsku i tam odbywał służbę.

UT sprowadzi AKS

AKS. nadesłał w dniu wczorajszym serdeczne gratulacje UTouringowi z okazji awansu drużyny łódzkiej do ligi.

UT. nosi się z myślą sprowadzenia A. K. S. na listopad do Łodzi.

Dr. Ludwik Falk

powrócił
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07
10-12 i 5-7

Gabinet kosmetyczny R. Baumgarten

Sienkiewicza 3/5 m. 4
Przyjmuje od 10-2 i 4-8
Lampa Perihel
Ceny przystępne.

Do akt. Nr. Km. 128 | 38
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 listopada 1938 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. 6-go Sierpnia 37 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pianina i umeblowania pokoju stołowego oszacowanych na łączną sumę zł. 1000.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 12.10. 1938 r.
Komornik (—) Marian Lipiński
Sprawa Abrema Krisztajna
p-ko Leonowi Friedmanowi

Wzmocniona drużyna Norwegii wyjechała wczoraj wieczór z Oslo i przybędzie do Warszawy jutro

Piłkarska reprezentacja Norwegii w towarzystwie licznych oficjeli i przedstawicieli prasy opuściła wczoraj wieczór Oslo.

TRZY ZMIANY W SKŁADZIE NORWEGII.

W składzie drużyny zaszła w ostatniej chwili zmiana na trzech pozycjach. Na prawej obronie zamiast Rolfa Johansena zadebiutuje w Warszawie młody Lasse Marthinsen z klubu „Strong” (Oslo). Marthinsen jest bardzo szybki, w przeciwieństwie do odcieźłego (100 klg.) Johansena, brak mu tylko jego doświadczenia. Na środku ataku w miejsce uprzednio przewidzianego Brynhildsena wraca do reprezentacji Alf Marthinsen z klubu „Lillerstroem”, który grał przeciwko Polsce w Berlinie na tej samej pozycji. Wreszcie, na lewym łączniku wystąpi w miejsce awizowanego Isaksena — Hans Nordal z klubu „Skeid” z Oslo.

Ostatecznie więc jedenastka Norwegii wygląda następująco: Johansen; Marthinsen, Holmsen; Henriksen, Eriksen, Holmberg; Frantzen, Krammen, Marthinsen, Nordhal, Saetrang.

W rezerwie stoi trzech graczy: bramkarz — Kihle, w pomocy — Gundersen, w ataku — Andersen.

Dziś wieczór ekspedycja stanie w Berlinie, gdzie przenoćuje i jutro (sobota) wieczór (g. 19.40) przybędzie do Warszawy.

Ekspedycję prowadzi prezes N. F. V. Reidar Dahl, który w niedzielę bezpośrednio po meczu Polska — Norwegia jedzie do Londynu na mecz kontynent — Anglia.

SEDZIJE LANGENUS.

Węgierski sędzia piłkarski Herzka, który miał prowadzić mecz Polska — Norwegia, zawiadomił wczoraj PZPN, że przyjazd jego do Warszawy jest niemożliwy. Wobec tego P. Z. P. N. zaprosił natychmiast telegraficznie belga Langenus, który potwierdził przyjazd.

Na linii zabraknie p. Wardęszkiewicza, który jest chory. Przypominamy, że mecz z Norwegią rozpocznie się o godzinie 14-ej, a nie o godz. 12, jak pierwotnie zamierzano.

WODARZ I SZCZEPANIAK JUBILATAMI.

Mecz z Norwegią będzie 89 spotkaniem naszej reprezentacji piłkarskiej. Z rozegranych dotąd 88 meczów wygrano 33, przegrano 40, zremisowano 15, stos. bramek 198:193.

W drużynie, która wależy z norwegami, nie ma ani jednego debiutanta, a najstarszymi reprezentantami są Wodarz, 27 mecz i Szczepaniak, 25 mecz. Na meczu z Norwegią będzie obchodzony jubileusz obu tych piłkarzy (25 mecz Wodarza wypadł zagranicą) i z tej okazji o-

trzymają oni podarunki od zarządu PZPN.

KARASIAK, KAHAN i GAŁECKI GRALI JUŻ PRZECIWKO NORWEGII.

Piłkarze polscy rozegrali z norwegami dwa mecze: w r. 1926 w Oslo 4:3 i w r. 1936 w Berlinie 2:3. Dla przypomnienia podajemy składy naszej reprezentacji w obu tych meczach

Fredrikstadt, wrzesień 1926 r.: Kisieliński, Karas, Gierbowski, Kahan, Chruściński, Zastawniak, Adamek, Kuchar, Kałuża, Ciszewski, Balcer. Wynik do przerwy brzmiał 0:1, norwegowie prowadzili nawet 2:0. Bramki dla Polski strzelili obecny kapitan związkowy p. Kakuża 2 i Balcer 2.

Berlin - olimpiada 1936 r.: Albański, Gałecki, Szczepaniak, Góra, Cebulak, Dytko, Kisieliński, Matjas, Peterek, God, Wodarz. Wynik do przerwy 2:2. Bramki strzelili Wodarz i Peterek, dla Norwegii Brustadt (1).

Jak widzimy, z reprezentantów pierwszego meczu czynny jest jeszcze tylko Karas, natomiast z meczu w Berlinie powtarza się w obecnym składzie wiele nazwisk.

Stosunek bramek w meczach Polska — Norwegia wynosi 6:6

OLBRZYME ZAINTERESOWANIE MECZEM W ŁODZI.

Zainteresowanie meczem piłkarskim Polska — Norwegia jest w Łodzi bardzo duże, o czym świadczy popyt na bilety na niedzielny pociąg popularny do Warszawy.

Bilety nabywać można w dalszym ciągu w sekretariacie Ł. Z. O. P. N. przy ul. Narutowicza 30, oraz w Robotniczym Towarzystwie Turystycznym przy ul. Południowej 28.

Wyjazd pociągu z Łodzi nastąpi z dworca Fabrycznego o godz. 6.37 rano, zaś odjazd z Warszawy o godz. 19.50.

Mecz odbędzie się na stadionie Wojska Polskiego o godz. 14-ej.

Ceny biletów przejazdu w obie strony pociągiem popularnym wraz z kartą wstępu na mecz na miejsce stojące wynoszą zł. 7.75, na miejsca siedzące zł. 9.50, na trybunę górną zł. 10 i na trybunę dolną zł. 12.

Prof. Stanisław Nirstein
wznowił lekcje gry fortepianowej
ul. Traugutta 12

Prywatna PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA
chor. skórne i weneryczne
Od 8-ej rano do 9 wieczór, w niedz. 9-1 po poł.
Panie przyjmuje kobieta lekarz
PIOTRKOWSKA 161
PORADA 3 ZŁ.

Dr. STANISŁAW JUSTMAN
NEUROLOG
przeprowadził się na
Legionów 25-a
front, II p. tel. 138-99.
przyjmuje od 4-6.

Dr. med. I. SER
Chor. wewnętrzne
POWRÓCIŁ
AL. 1-go MAJA 3. Tel. 174-41
Przyjmuje od 5 — 7-ej

DR. MED. Kacnelson
Choroby nerwowe
POWRÓCIŁ
PIOTRKOWSKA 82
Przyjmuje od 6 — 8 wiecz.
Telef. 164-19

Dr. med. S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne
(tablety i dżetci)
Sienkiewicza 34 telef. 145-10
przyjmuje od 12-1 i od 3-4

KINO TON GASPARONE
Dzisiaj i dni następnych! — Światowej sławy operetka filmowa, pełna humoru, dowcipu i czarujących melodii
W rolach gł. Marika Röck, Joh. Heesters, Leo Slezak
Pocz. w dni powsz. o g. 4, w soboty o g. 2, w niedziele i święta o 12

Kalendarzyk łódzkich bokserów Mecz Polska—Łódź dnia 13 listopada!

Łódzki okręgowy związek bokserów opracował już ostateczny kalendarzyk na bieżący sezon. Kalendarzyk przewiduje

kilka meczów międzymiastowych oraz z pięścierzami zagranicznymi. Kalendarzyk ten przedstawia się następująco:

- 13 listopada mecz międzymiastowy w Łodzi: Polska — Łódź, w dniach 16, 18 i 19 listopada — pierwszy krok boksera, 27 listopada — Łódź — Poznań w Łodzi,
- 11 grudnia: Łódź — Lwów w Łodzi,
- 8 stycznia: Łódź — Toruń w Łodzi, w dniach 12—15 stycznia: mistrzostwa juniorów okręgu łódzkiego, 15 stycznia: Śląsk — Łódź na Śląsku,
- 9—12 marca mistrzostwa indywidualne seniorów okręgu łódzkiego.

Chmielewski chce się bić Cyganiewicz zapowiada swój powrót na matę

NOWY JORK, 20.10. (PAT) — Zbyszko Cyganiewicz, któremu udało się załatwić formalności, aby Chmielewski mógł pozostać w Ameryce jeszcze parę miesięcy, czyni obecnie starania, aby bokser nasz wystąpił w zimie w Nowym Jorku w walce z poważnym przeciwnikiem

ski rwie się do trudniejszych walk. Sam Cyganiewicz, który ostatnie miesiące spędził z Chmielewskim nad Atlantykiem, trenując przez cały czas, zapowiedział swój własny powrót na ring w najbliższym czasie.

W Portlandzie na mecz Chmielewski — Jack Dempsey przybyło 13 tysięcy widzów, znacznie powyżej wszelkich oczekiwań.

Cyganiewicz oświadczył korespondentowi PAT, że Chmielew-

OKRYCIA DLA UCZENI i uczniów oraz UBIORY DZIECIENNE wykonuje S. Cuncynatus specjalista
AL. KOŚCIUSZKI 31 (dawn. Żeromskiego 67)

Od wtorku 18 do poniedziałku 24 paźdz. r. b. największy przebój sezonu

KINO Mimoza KSIĄŻĘ ŻEBRAK
W rolach głównych: Errol Flynn, Claude Rains, Marich Twins, Billy Robby
Następny program: **KURIER CARSKI**
ULICA KILI SKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. Nr. Nr. 0, 4, 10, 16, 17.
Pocz. o g. 4, w soboty o g. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w pol., ostatni o 9 w.

Fektownie
Oszybko
Tanio
Owo
do **K**ładnie
d **O**brzo
Pamiętajcie!
INTRO
PIOTRKOWSKA 80

CORSO
Początek seansów o godz. 4 po poł.
W soboty i niedziele — o godz. 12.
CENY MIEJSC OD 50 GROSZY

Dzisiaj premiera! PRZYGODA W SZANGHAJU
Poraz pierwszy w Łodzi! — W rolach głównych: **Dolores del Rio, George Sanders**
Tragedia czterech osób, których los rzucił w odmęt walk na Dalekim Wschodzie.
Nadprogram: **OSTATNIE MOHIKANIĄTKO** i dodatki P. A. T.
Następny program: „W SIECI WYWIADU” — w rol. główn.: Gertruda Michael, Rod la Rocque, Lionel Atwill,

Grand-Kino

Początek 4. 6. 8. 10

DZIS

dawno oczekiwana
uroczysta premiera!



PROFESOR WILCZUR

według powieści **Dolegi-Mostowicza**

Najwspanialszy triumf aktorski

K. JUNOSZY-STĘPOWSKIEGO

W rol. pozostałych najznakomitsze siły stolicy:

**Barszczewska, Cwiklińska
Relewicz-Ziemińska, Wegrzyn
Zacharewicz, Damięcki
Woszczerowicz i inni.**

UWAGA! Passe-partouts, bilety
ulgowo i bezpłatne — nieważne

Ostatnie dni Reklamowe

Drzwi i okna uszczelnione
bezkonkurencyjnym systemem
A. Frydenkona
chronią mieszkanie od wiatru, zimna,
i kurzu. Trwałość długoletnia.
Dzwonić 173-57
w soboty tel. 222-72

DOKTOR KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
przeprowadził się na
ul. Przejazd 17
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9-11 i od
6-8. — Tel. 132-28.

PROSZKI
MIGRENO-NEUVOSIN
KOCUTEK
CASECKIBGG
GRYPY, PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBOWIT.
Mocne przeciwdziałanie bólowe.

Higiena to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzenie elektroluxem. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka
Piotrkowska 44,
tel. 202-14.

Do akt. Nr. Km. 1930 | 38
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy
ul. Andrzeja 11
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
że w dniu 4 listopada 1938 r. o g.
11 w Łodzi przy ul.
Andrzeja 33
odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:
mebli, telefonu, zegarka, 2 wieszaków i 2 lamp
oszacowanych na łączną sumę
zł. 780.—
które można oglądać w dniu
licytacji w miejscu sprzedaży, w
czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 12.10.1938 r.
Komornik (—) Marian Lipiński
Sprawa Abrahama Salamonowicza
p-ko Szyji i Gitli małż. Szafir

Do akt. Nr. Km. 918 | 38
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi,
rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi,
przy ul. Andrzeja 11
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
że w dniu 3 listopada 1938 r. o
godz. 12 w Łodzi, przy ul.
Gdańskiej 74
odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:
kredensu, serwantki, zegara, dywanów, szafy i 2 nocnych szafek
oszacowanych na łączną sumę zł.
940.—
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.
Łódź, dn. 4.10.1938 r.
Komornik (—) Marian Lipiński
Sprawa Tow. Ubezpiec. „Port” i in.
p-ko Henrykowi Gliłdmanowi

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ W ŁODZI. Obwieszczenie.

Na podstawie art. 18 ustawy z dnia 16.VIII.1938 roku o wyborze radnych miejskich (Dz. U. R. P. nr. 63, poz. 480) oraz zgodnie z zarządzeniem Wojewody Łódzkiego z dnia 30 września 1938 roku nr. SA.L.14c-3-38 o zarządzeniu wyborów radnych miejskich miasto Łódź zostało podzielone na 13 okręgów wyborczych i 226 obwodów głosowania oraz wybiera 84 radnych:

Podział miasta Łodzi na okręgi wyborcze i obwody głosowania.
Okręg I składa się z 27 obwodów głosowania i wybiera 8 radnych
Okręg II składa się z 29 obwodów głosowania i wybiera 8 radnych
Okręg III składa się z 20 obwodów głosowania i wybiera 8 radnych
Okręg IV składa się z 20 obwodów głosowania i wybiera 8 radnych
Okręg V składa się z 22 obwodów głosowania i wybiera 8 radnych
Okręg VI składa się z 6 obwodów głosowania i wybiera 3 radnych
Okręg VII składa się z 22 obwodów głosowania i wybiera 8 radnych
Okręg VIII składa się z 6 obwodów głosowania i wybiera 3 radnych
Okręg IX składa się z 20 obwodów głosowania i wybiera 8 radnych
Okręg X składa się z 16 obwodów głosowania i wybiera 6 radnych
Okręg XI składa się z 15 obwodów głosowania i wybiera 6 radnych
Okręg XII składa się z 11 obwodów głosowania i wybiera 5 radnych
Okręg XIII składa się z 12 obwodów głosowania i wybiera 5 radnych
Lokal Głównej Komisji Wyborczej: Plac Wolności nr. 14, I piętro, pokój nr. 19, tel. 266-28. Godziny urzędowania Głównej Komisji Wyborczej: codziennie od 18-ej do 21-ej.

W dniach 29 i 31 października oraz 2 listopada 1938 roku w godzinach od 18-ej do 21-ej w lokalu Głównej Komisji Wyborczej wyborcy mogą zgłaszać listy kandydatów na radnych. Liczba wyborców uprawnionych do zgłoszenia listy kandydatów: co najmniej 100 wyborców.

Lokale Okręgowych Komisji Wyborczych mieszczą się:

- Okręgu I przy ul. Pomorskiej nr. 16, tel. 234-32.
- Okręgu II przy ul. Gdańskiej nr. 29, tel. 127-39
- Okręgu III przy ul. Wspólnej nr. 5/7, tel. 128-05
- Okręgu IV przy ul. Staszica nr. 1/3, tel. 127-51
- Okręgu V przy ul. Narutowicza nr. 47, tel. 100-27.
- Okręgu VI przy ul. Rokicińskiej nr. 41, tel. 145-60
- Okręgu VII przy ul. Limanowskiego nr. 121, tel. 127-78
- Okręgu VIII przy ul. Srebrzyńskiej nr. 75, tel. 175-43
- Okręgu IX przy ul. Kopernika nr. 36, tel. 148-56
- Okręgu X przy ul. Kątnej nr. 10, tel. 277-62
- Okręgu XI przy ul. Brzeźnej nr. 3, tel. 172-61
- Okręgu XII przy ul. Nowo-Zarzewskiej nr. 62, tel. 127-96
- Okręgu XIII przy ul. Poprzecznej nr. 11, tel. 127-86.

Godziny urzędowania Okręgowych Komisji codziennie od godziny 18-ej do godz. 21-ej.

Spisy wyborców uprawnionych do głosowania, wyłożone będą w lokalach Okręgowych Komisji Wyborczych, począwszy od dnia 28 października do dnia 1 listopada 1938 roku włącznie codziennie od 10-ej do 12-ej i od 17-ej do 21-ej. W czasie wyłożenia spisów każdy wyborca okręgu wyborczego ma prawo przeglądać spisy wyborców swego okręgu oraz wносить do Okręgowej Komisji Wyborczej uzasadnione reklamacje z żądaniem dodatkowego wpisania lub skreślenia ze spisu.

W okresie sprawdzania spisów wyborców w bramie każdego domu będzie wywieszona kartka, wskazująca do jakiego okręgu wyborczego należą mieszkańcy danego domu.

Łódź, dnia 21 października 1938 roku.

Ogłoszenia drobne

ANGLIK z wyższym handlowym wykształceniem udziela angielskiego dokładnie i szybko. Załatwia fachowo wszelką korespondencję. Gould, Listopada 47-18. Tel. 212-82 od 8-10 i 2-5.

500 ZŁOTYCH dam za wyrobienie posady biurowej względnie załatwienie inkasa na miesiąc. Referencje pierwszorzędne. Dzwonić: tel. 267-82. 4411-3

DYSKRETNE trafne kojarzenia małżeństw w sferach inteligencji skutecznie szybko „Informator”, Piotrkowska 121, tel. 257-04.

DOKTOR REICHER

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8-11 rano i od 5-8 w.
w niedziele i święta od 9-12-09

ZAGUBIONO weksel in blanco na sumę zł. 3.000. — z wystawienia firmy „Farbiarnia i wykończalnia” Kątna, Spółka z ogr. odp. w Łodzi, Kątna 12-1; z tyrem Ch. Sejnowskiego i J. Millera. Powyższy weksel rzinieższym unieważniam. J. Miller, Łódź, Legionów 33.

KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2

Pocz. o g. 4

Dziś i dni następnych!

William Powell i Myrna Loy

w wesołym filmie
o szaleństwach
i miłości pt.

„PODWÓJNE WESELE”

Dziś i dni następnych!

Wielki film z życia ludzi pod szminką „Arena Życia”
Ponadto w programie: Film, ilustrujący historyczne dni Europy oraz wspaniały triumf Rzeczypospolitej pt.
„Śląsk Zaolzański wraca do Polski”

Następny program: „DWAJ MEŻOWIE PANI VICKY” — w rol. gł. Loretta Joung i Tyrone Power
Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc
Pocz. przedst. w dni powsz. o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12.

DZWIĘKOWE KINO PRZEDWIOSNIE



Zeromskiego 74/76, tel. 129-88

doj. tramw. 6, 5, 6, 8
do rogu Kopernika
i Zeromskiego

Prenumerata miesięczna „Głos Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 6 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Lucjan Lipiński

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka Eugeniusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.